

Pożary na rżyskach
w naszej okolicy. str. 2

Pielgrzymi z „Cytrynowej”
w drodze na Jasną Górę. str. 3

Dlaczego usychają drzewa
na ul. Narutowicza. str. 3

CZWARTEK 8 sierpnia 2019 | NR 32 (1362) | Rok XXIX

ISSN 1231-479X

Gmina Bedlno | Dwa pożary rozpoznane jako podpalenia

Czy tu grasuje podpalacz?

Kolejne dwa pożary, do których doszło w ostatnich dniach na terenie gminy Bedlno, zostały zakwalifikowane przez strażaków jako podpalenia. Postępowania w tych sprawach prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Kutnie. A to nie pierwsze podpalenia w gminie Bedlno w tym roku.



Drewniana stodoła oraz zgromadzone z niej belki słomy spłonęły w całości.

W poniedziałek, 5 sierpnia, całkowicie spłonęła stodoła z blisko 200 balotami słomy w Kujawkach, które formalnie są częścią Ernestynowa. – Sąsiad dopiero co, w piątek, skończył zwozić słomę. Wszystko się spaliło, a nawet jakby zostało, to by się do niczego nie nadawało –

dowiedzieliśmy się od sołtysa Ernestynowa Marka Majtacza. On jako jeden z pierwszych zauważył pożar. Jak nam opowiedział, najpierw usłyszał jakby „strzelali” płyty z eternitu, a jak później wyszedł za zabudowania, zauważył płonąca stodołę.

Gospodarstwo, w którym doszło do pożaru, znajduje się nieco na uboczu. – Sąsiadów nie ma zbyt blisko, kolejne budynki są tak ze 150 metrów od tego miejsca – dowiedzieliśmy się od mieszkańców. Według nich to mógł być jeden z powodów, że pożar został

podłożony w tym, a nie innym miejscu. Przy mniejszej gęstości zaludnienia łatwiej jest zostać niezauważonym, łatwiej skryć się zanim pożar stanie się widoczny. – Wokół jest kukurydza, niedaleko rów z wodą i tamteży mógł uciec... – rozważają mieszkańcy.

To może oznaczać, że podpalaczem jest osoba, która dość dobrze zna okolice.

Do akcji gaszenia tego pożaru zadysponowano kilka jednostek straży. Dopiero około północy uporaliśmy się z zagrożeniem – relacjonowali strażacy z OSP

ze Sleszyna. Oprócz nich w akcji uczestniczyli strażacy z JRG Kutno i jednostek OSP z Bedlno, Mirosławic, Stradzewa, Tomczyc i Pniewa. Pożar objął drewnianą stodołę, w której znajdowały się słomiane bele. Stodoła oraz bele słomy spłonęły w całości. Ostały się jedynie pozostałości po murewanej przybudówce do stodoły. – Akcja trwała ponad 6,5 godziny. Straty oszacowaliśmy na ok. 6 tys. zł w słomie oraz ok. 4 tys. złotych za budynek. Może nie są bardzo duże, ale najgorsze jest to, że to było podpalenie – stawia kropkę nad „i” st. kpt. Mariusz Jagodziński, oficer prasowy Komendy Powiatowej PSP w Kutnie.

Dwa dni wcześniej, w nocy z piątku na sobotę 2/3 sierpnia, w Orłowie Kolonii spaliło się ok. 150 balotów słomy na polu. W tym przypadku również strażacy podejrzewają, że było to podpalenie. – Powiadomiliśmy o tym fakcie policję – powiedział nam Mariusz Jagodziński z jednostki Państwowej Straży Pożarnej w Kutnie.

Według niego pożar ten został zakwalifikowany jako podpalenie przede wszystkim z tego względu, że doszło do niego w porze nocnej, nie było w tym czasie w tym rejonie wyładowań atmosferycznych, a na miejscu nie działały żadne maszyny czy urządzenia mogące wywołać zapłon. **str. 2**

RZUT OKIEM | NA PARKING BIEDRONKI



Stary budynek przy ul. Narutowicza został już wyburzony.

W sąsiedztwie istniejącego marketu Dino powstaje nowa, druga już w Żychlinie Biedronka, która oddana zostanie do użytku w grudniu. mak

Żychlin | Sesja samorządu

Niższe pensum dla dyrektorów

Uchwałę w sprawie obniżenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych dyrektorom, wicedyrektorom oraz nauczycielom pełniącym stanowiska kierownicze w szkołach i przedszkolach podjęli jednogłośnie radni gminy Żychlin.

Tłumacząc z języka „urzędniczego” na polski chodzi o to, że dyrektorzy, wicedyrektorzy i kierownicy, którzy też przecież są nauczycielami, będą mieli mniej lekcji z dziećmi, ponieważ muszą zajmować się sprawami związanymi z administrowaniem placówkami. Uchwałę taką należało przyjąć w związku z wpro-

wadzeniem reformy oświaty i likwidacją gimnazjów. – Również dlatego, że liczba oddziałów w szkole podstawowej wzrosła z sześciu do ośmiu – wyjaśniała kierownik Referatu Oświaty i Zdrowia UG Żychlin Małgorzata Szymańska. Mimo że uchwała nie wprowadza poważnych zmian w stosunku do tego, co

obowiązywało do tej pory, konieczne było skonsultowanie jej z nauczycielskimi związkami zawodowymi. Opinia Związku Nauczycielstwa była pozytywna, a inne związki nie przekazały swoich w obowiązującym terminie.

Zgodnie z uchwałą tygodniowe pensum dyrektorów szkół i przedszkoli, w których jest do 10 oddziałów (dotyczy przedszkoli) wynosić będzie 6 godzin, 11-20 oddziałów (zespół szkół oraz SP Grabów) – 5 godzin i powyżej 21 oddziałów (zespół szkolno-przedszkolny czyli SP 2 i P2) – 3 godziny. **str. 4**

Żychlin | Handel czekają zmiany Tesco zmienia format

Czy Tesco zniknie z Żychlina albo przeniesie się w inne miejsce?

Do takich pytań skłoniły w ostatnich dniach naszych Czytelników wyprzedaże prowadzone w tym markecie. Część osób połą-

czyło tę informację z tym, że przy ul. Narutowicza trwa budowa kolejnego marketu Biedronka. Prace są intensywne. Pisaliśmy o tym w poprzednim numerze NŁ.

Oficjalnej odpowiedzi z biura prasowego Tesco na wątpliwości zgłaszane przez czytelników jeszcze nie otrzymaliśmy. Pogłoski o likwidacji marketu w Żychlinie zdementował natomiast pracownik sieci obsługujący infolinię konsumencką. – O Tesco w jakiej miejscowości chodzi? Żychlin? Nie jest planowane do likwidacji - powiedział nam krótko. Kasjerka pracująca w żychlińskim Tesco również na temat likwidacji sklepu nic nie wiedziała. **str. 2**

ków jeszcze nie otrzymaliśmy. Pogłoski o likwidacji marketu w Żychlinie zdementował natomiast pracownik sieci obsługujący infolinię konsumencką. – O Tesco w jakiej miejscowości chodzi? Żychlin? Nie jest planowane do likwidacji - powiedział nam krótko. Kasjerka pracująca w żychlińskim Tesco również na temat likwidacji sklepu nic nie wiedziała. **str. 2**

REKLAMA

ZATRUDNIĘ

w NZOZ-ie w pobliżu Łowicza

PIEŁĘGNIARKĘ

środowiskowo-rodzinną na cały etat

603-741-496

Za tydzień NŁ w środę

W związku z przypadającą na czwartek, 15 sierpnia, uroczystością Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, „Nowy Łowiczaniek” ukaże się w sprzedaży dzień wcześniej – w środę, 14 sierpnia. Z kolei wydanie cyfrowe tego numeru będzie można kupić jeszcze wcześniej, bo już we wtorek, 13 sierpnia, w godzinach wieczornych. Najtaniej przez <https://www.lowiczaniek.info> Redakcja

INDEKS

Ogłoszenia >24

Sport >29

Pogoda >30



Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **500 105 803**
e-mail: **marcin.kucharski@lowiczanie.info**
MARCIN KUCHARSKI



Pożar w Dobrzelinie szybko rozprzestrzenił się za sprawą wiatru.

Dobrzelin | Strażacy prawie codziennie gaszą pożary rżysk

Zastali rozwinięty już pożar

Do kolejnego pożaru rżyska doszło w ostatnią sobotę, 3 sierpnia, w Dobrzelinie. Strażacy gaszą tego rodzaju pożary prawie codziennie. Czasami są to pożary bardzo małe – o powierzchni kilkunastu metrów kwadratowych, a czasami nawet kilkuhektarowe.

Ten był średni, spłonął ok. 1 hektar rżyska. Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Żychlinie, OSP Śleszyn i strażacy zawodowi z JRG Kutno zostali zadysponowani do Dobrzelina w sobotę o godz. 12.59. Do pożaru doszło

przy ul. Kolejowej. Pożar zauważył jeden z mieszkańców Dobrzelina i to on zawiadomił straż.

– Na miejscu zastaliśmy rozwinięty pożar na dużej powierzchni i natychmiast przystąpiliśmy do gaszenia. Dzięki sprzyjającym

warunkom ogień szybko się rozprzestrzenił, a na miejsce przybyły zastępy OSP Śleszyn oraz JRG Kutno. Finalnie płomienie udało się opanować i ugasić – relacjonują strażacy z Żychlina.

Nie był to pożar bardzo trudny do opanowania, choć momentami płomienie sięgały nawet ponad 2 metrów i dość szybko rozprzestrzeniły się ze względu na wiatr. Gdyby nie opanować pożaru w porę, mógłby zagrażać nie tylko rżysku, rosnącemu w okolicach zboża, ale też budynkiem znajdującym się nieopodal. mak

Kamilew | Wypadek w gminie Bedno

Samochód w rowie, pasażerka ranna

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło po godzinie 2. w nocy 6 sierpnia na drodze krajowej nr 92 w okolicach Kamilewa w gminie Bedno.

Samochód Peugeot, którym kierował mieszkaniec powiatu łowickiego, wpadł do przydrożnego rowu.

Z ustaleń kutnowskiej policji wynika, że do zdarzenia doszło na prostym odcinku jezdni, a kie-

rowca na chwilę zasnął i zjechał z drogi. W wyniku wypadku obrażeń doznała pasażerka samochodu. Nie były one jednak poważne, po przebadaniu w szpitalu wypisano ją do domu. Kierowca był trzeźwy.

Na miejscu, prócz policji i zespołu ratownictwa medycznego, interweniowały dwa zastępy straży pożarnej: JRG Kutno i Ochotnicza Straż Pożarna ze Śleszyna. Zadaniem strażaków było przede wszystkim odłączenie akumulatora w samochodzie oraz zabezpieczenie miejsca zdarzenia. mak



Do kolizji doszło na prostym odcinku drogi. Kierowca na chwilę zasnął i zjechał z drogi.

Kutno | Po wypadku w Dobrzelinie

Areszt dla pijanego sprawcy

25 lipca Komenda Powiatowa Policji w Kutnie wydała komunikat w sprawie wypadku, do którego doszło 14 lipca w Dobrzelinie.

Pisaliśmy o nim w 29 numerze NŁ, ale wówczas policja nie udzielała więcej informacji, bowiem trwało ustalanie kto kierował pojazdem. Przypomnijmy: do wypadku doszło nad ranem w niedzielę, 14 lipca. Samochód osobowy marki Lexus na łuku drogi z Bedna do Żychlina uderzył w drzewo, w parku koło dworu Dobrzelin. Samochodem jechały 4 osoby. Dwie osoby zostały ranne, jedną nieprzytomną zabrano do szpitala w Warszawie, druga została przewieziona na SOR do Kutna. – Ustaliliśmy, że sprawcą

wypadku był 26-letni mężczyzna, mieszkaniec powiatu kutnowskiego, który był pijany. Swoją brawurą jazdą doprowadził do wypadku, w którym ucierpiały dwie osoby – informuje st. sierż. Daria Fraszczyk, p.o. rzecznika KPP Kutno. – Kierowca miał 1,05 promila alkoholu w organizmie. Kierujący, mimo młodego wieku, miał już zabrane prawo jazdy i orzeczony sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

Na wniosek prokuratury Sąd Rejonowy w Kutnie orzekł wobec sprawcy 3-miesięczny areszt. Za spowodowanie wypadku po pijanemu i złamanie sądowego zakazu grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności oraz wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów. dag

Gmina Bedno | Dwa pożary rozpoznane jako podpalenia

Czy tu grasuje podpalacz?

dokończenie ze str. 1

– Ludzie zaczynają się coraz bardziej bać i zastanawiają się czy nie przenieść balotów dalej od budynków – dowiedzieliśmy się od mieszkańca Ernestynowa.

W Orłowie Kolonia po raz drugi

O tym, że w gminie Bedno może działać podpalacz, pisaliśmy też w poprzednim numerze NŁ. Przypomnijmy, że 27 lipca, po godz. 23.00, po raz trzeci w Orłowie Kolonia wybuchł pożar. Płonęły baloty słomy. Wcześniej dwa razy paliło się rżysko. O ile w przypadku poprzednich zdarzeń strażacy nie brali pod uwagę podpalenia, sądząc, że mogły one wynikać z nieuwagi (np. rzucony niedopałek itp), to tym razem nie mieli wątpliwości, że doszło do

podpalenia. Spłonęła sterta słomy w balotach. Pożar gasiło 10 zastępów straży. Straty oszacowano na około 7 tys. zł. Nikt już nie miał wątpliwości, że w Orłowie Kolonii działa podpalacz.

Niestety, następny pożar tylko potwierdził te przypuszczenia. Kolejne 150 belek słomy spłonęło w Orłowie Kolonii w nocy z piątku na sobotę 2/3 sierpnia.

Zgłoszenie o dużym pożarze bełek słomy wpłynęło do komendy powiatowej PSP w Kutnie kilkanaście minut przed godziną 1 w nocy. Na miejsce wysłane zostały zastępy straży z Kutna oraz z Ochotniczych Straży Pożarnej z gmin Żychlin, Bedno i Krzyżanów – łącznie 12 zastępów.

Paliło się ok. 150 bełek słomy. Strażacy pozwolili na kontrolowane wypalenie się słomy pod ich



Gdy strażacy przyjechali na miejsce, pożar już strawił sporą część drewnianej stodoły.

nadzorem – tak, by pożar nie rozprzestrzenił się. – Ponadto podane zostały dwa prądy wody w obrobie budynku gospodarczego – dowiedzieliśmy się od dyżurnej stra-

ży w Kutnie. Akcja trwała około 7 godzin.

Czy niedługo strażacy będą wyjeżdżać ponownie? Czy podpalacz zostanie ujęty? mak

Żychlin | Handel czekają zmiany

Tesco zmienia format

dokończenie ze str. 1

Z uśmiechem odparła, że nie jesteśmy pierwszymi, którzy o to pytają.

Wśród klientów krążyła niepotwierdzona informacja, że Tesco przy ul. Narutowicza ma zostać zastąpione przez market sieci Lidl. Z pytaniem, czy były takie plany, zwróciliśmy się do rzecznika prasowego tej sieci. Co prawda odpowiedzi jeszcze nie uzyskaliśmy, ale skoro Tesco się nie wycofa... Wyprzedza części produktów, które

tak zaniepokoiły klientów żychlińskiego Tesco są efektem zmian, jakie sieć zaczyna wprowadzać w formacie swoich sklepów. Asortyment we wszystkich sklepach ma być zmniejszony tak, aby „zakupy były prostsze i bardziej przyjazne” (cytat z informacji biura prasowego). Tymczasem przed wspomnianą Biedronką, która powstaje w sąsiedztwie marketu Dino przy ul. Narutowicza w ostatnich dniach trwały m.in. prace przy organizowaniu dojazdu oraz parkingu. mak



Market Tesco zostaje w Żychlinie.

Skrzeszewy | Droga powiatowa

Droga z destrukcyjnymi poboczami

Zarząd Dróg Powiatowych w Gostyninie zdecydował o wyłożeniu destrukcyjnymi poboczami drogi powiatowej ze Skrzeszewa do Sejkowic. To czasowe rozwiązanie ma poprawić bezpieczeństwo do czasu kompleksowego remontu.

Droga powiatowa jest skrótem pomiędzy Skrzeszewami a Pacyną, przez Sejkowice. To najkrótsza droga do kościoła i do szkoły w Pacynie, odcinek ok. 4-5 km. Tędy też

jeździ gminny autobus dowożący dzieci do szkoły i przedszkola. Nie dość, że droga jest bardzo wąska, to po latach użytkowania na odcinku kilkuset metrów niebezpiecznie się wybrzuszyła, gdyż boczne pasy drogi zagłębiły się. Różnica poziomów w niektórych miejscach sięga nawet 20 cm. Do tego w wielu miejscach wciąż powstają dziury. Częstkowe naprawy niewiele już poprawiają stan nawierzchni. Dlatego droga była przewidziana do kompleksowego remontu. str. 6

Dobrzelin | Samochód uderzył w drzewo

Kierowca zwiął

W nocy w niedzielę, 28 lipca, o godz. 2.51 dyżurny straży w Kutnie został poinformowany, że w Dobrzelinie Opel Vectra uderzył w drzewo. Zadysponowano JRG Kutno i OSP Żychlin. Po dojeździe na miejsce znale-

ziono samochód, który uderzył w drzewo, ale w środku nikogo nie było. Kierowca opuścił auto. Można tylko przypuszczać, że był pijany i dlatego uciekł z miejsca zdarzenia. Teraz okoliczności zdarzenia wyjaśnia policja. dag

Aktualności

Żychlin | Nasi w gronie łowickich pątników 26. raz w drodze do Matki Bożej

Grupa Cytrynowa już po raz 26. wyruszyła na pielgrzymi szlak do Częstochowy. W 1993 roku po raz pierwszy z Żychlina cytrynowi wyruszyli, by połączyć się z pielgrzymką warszawską.

Odkąd jednak wędruje pielgrzymka młodzieżowa łowicka, grupa cytrynowa wyrusza z kościoła pod wezwaniem św. Apostołów Piotra i Pawła w Żychlinie 5 sierpnia, a 6 sierpnia łączy się z pozostałymi 8 grupami w Łowiczu.

Po mszy św. o godzinie 7 pielgrzymi wyruszyli na szlak. Tra-

dycyjnie pielgrzymów odprowadzają parafianie, którzy z różnych powodów nie mogą pielgrzymować do Częstochowy. – Pielgrzymka nie kończy się po 10 dniach, idziecie na Górę Przemienienia, potem musicie świadczyc o waszej przemianie, wierze, w miejscu pracy, szkole, domu – powiedział do zebranych ks. proboszcz Wiesław Frelek.

Tuż przed godz. 10 wierni dotarli do Śleszyna, gdzie parafianie na czele z ks. Waldemarem Marczakiem ugościli pielgrzymów smacznym śniadaniem. Po odpoczynku wyruszyli dalej, obiad zjedli w Żłakowie. Nocowali na Korabce w Łowiczu, a wieczorem

uczestniczyli w apelu w Wyższym Seminarium Duchownym wraz z grupą błękitną z Sochaczewa, która do Częstochowy również wyrusza z domu. 6 sierpnia cytrynowi, tak jak w tamtym roku, połączyli się z grupą biało-żółtą i razem z kutnowskim przewodnikiem ks. Jackiem Zielińskim pielgrzymują do Częstochowy.

W grupie są między innymi wierni z żychlińskiej parafii, z parafii z Bedlna, Śleszyna, Trębek czy Sannik. – W tym roku idę po raz trzeci, zaczynam od września liceum, więc opieka Matki Bożej się przyda – mówi Małgorzata Gajda z Żychlina.

Aleksandra Głuszc



Grupa cytrynowa wyruszyła na pielgrzymi szlak 5 sierpnia,

FOT. ALEKSANDRA GŁUSZCZ

Żychlin | Posadzone w ubiegłym roku drzewa nie wytrzymały upałów

51 suchych drzew wzdłuż jednej ulicy

– Z bólem serca patrzę na to, co się dzieje z młodymi drzewami wzdłuż ulicy Narutowicza. Większość z nich jest sucha i chyba już nie da się ich uratować... – zauważyła na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Żychlinie jedna z sołtysiek.

Policzyliśmy i okazało się, że na liczbę 81 drzew zdecydowana większość, bo aż 51 (!) jest całkiem sucha. Nie ma na nich nawet jednego zielonego listka.

Żeby nie było wątpliwości, do żyjących, zielonych drzew zaliczyliśmy wszystkie te, które miały choćby jeden zielony listek. Drzewa, o których mowa, zostały posadzone w ubiegłym roku na zlecenie Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi. Rosną (a w zasadzie to tylko ich część jesz-

cze rośnie) wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 583, która można dojechać do Żychlina od strony drogi krajowej nr 92. Drzewa te zostały posadzone wzdłuż chodników – po jego obydwóch stronach – przy drodze na odcinku od Dobrzeli (skrzyżowanie z ul. Szkolną przy tzw. „trzech krzyżach”) do skrzyżowania z ulicą Mickiewicza w sąsiedztwie sklepu Dino. Każde drzewko jest ładnie opalowane, ale szkoda, że nie było podlewane.



Suche drzewka nie dodają ulicy Narutowicza w Żychlinie uroku.

FOT. MARCIN KUCHARSKI

– Miała być taka ładna alejka do spacerowania, a wyszło, jak

wyszło. Pogoda nie pozwoliła, a ludzie dobrze nie zadbałi – komentuje stan drzewek mieszkająca nieopodal kobieta. – Tam i tak nikt nie chodzi, bo nie ma po co. Niepotrzebnie je sadzili – wchodzi jej w słowo mężczyzna siedzący nieopodal na ławce przy ul. Narutowicza.

– Czy drzewa uschły w tym roku, czy może wcześniej? – pytamy miejscowych. Jedni twierdzą, że „suszywo armagedon” nastąpił latem tego roku, inni, że już rok temu część z drzewek była sucha. Może ktoś je powinien podlewać? – zastanawiali się na sesji sołtysi. Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi nie miał z samorządem Żychlina żadnego porozumienia czy też umowy w tej sprawie.

– To my powinniśmy zajmować się tymi drzewami, bo są w naszym pasie drogowym – nie ukrywał rzecznik prasowy łódzkiego ZDW Marcin Nowicki. Przyznał, że drzewa nie były podlewane. – Nie mamy możliwości podlewania wszystkich nowych zasadzeń wzdłuż naszych dróg, jest ich bardzo dużo – mówił.

Jak ustaliliśmy, nasadzenia kosztowały ok. 7 tysięcy złotych. Po naszej interwencji ZDW dokonał przeglądu drzew i zamierza zgłosić wykonawcy potrzebę wymiany uschniętych sztuk. – W całym kraju obserwujemy problem z suszą, co odbija się na przyrodnej zieleni. Wysokie temperatury i niski stan wód gruntowych odbijają się nie

tylko na drzewach, ale i zieleniach. Nie mamy możliwości, aby wszędzie temu zapobiec – uważa Nowicki.

Jako, że sprawa została poruszona na sesji Rady Gminy Żychlin, do odpowiedzi poczuł się wywołany wiceburmistrz Zbigniew Gałzka. Wyjaśnił, że wzdłuż tej drogi nie ma punktów czepalnych, więc jedynym sposobem, by podlewać te drzewa byłoby zaangażowanie w to na przykład straży pożarnych. Wzdłuż wiceburmistrza problem jest też taki, że rozbiór wody w upalne dni jest bardzo duży, sięgający 90% wydajności pomp. – Nie chcieliśmy go jeszcze zwiększać i narażać się na awarię i przerwy w dostawie wody dla mieszkańców – mówił.

Mimo wszystko szkoda tych 51 drzew. Tym bardziej, że w szpalerze drzewek stoi ładny „witacz” z herbem Żychlina i adresem oficjalnej strony internetowej. mak



E-wydanie
NOWEGO
ŁOWICZANINA
dla Żychlina i okolic

TANIEJ
tylko 3,19 zł,
a w prenumeracie
jeszcze taniej!

SZYBCIEJ
dostępne już
we wtorek wieczorem

WYGODNIEJ
możesz czytać i słuchać!

Prezentuje Kinga Sęk
Księżanka Roku 2019

Żychlin | Kino letnie „pod chmurką” Jakie filmy obejrzymy na stadionie?

– Zastanawiamy się nad wybraniem na jeden z seansów kina letniego tegorocznego filmu „Miszmasz czyli Kogel Mogel 3”. Najpierw jednak sprawdzimy ile będzie kosztowała licencja na jego wyświetlenie – dowiedzieliśmy się w Gminnym Centrum Promocji i Informacji w Żychlinie.

Jaki będzie drugi tytuł, też jeszcze nie wiadomo. Organizatorzy czekają na sugestie ze strony potencjalnych widzów. Liczą na propozycje filmów „lekkich” – takich, przy których można odpocząć na leżakach.

Seanse kina letniego „pod chmurką” zostały zaplanowane na stadionie miejskim w Żychlinie w dwa ostatnie piątki sierpnia: 23 i 30. Godzina jeszcze nie została ostatecznie ustalona, ale będzie to późne popołudnie lub wieczór. W razie niepogody seanse mają zostać przeniesione albo do sali konferencyjnej przy centrum promocji przy ul. Barlickiego, albo do Żychlińskiego Domu Kultury.

Kino letnie na stadionie ma mieć wakacyjny charakter. Jeśli pogoda pozwoli, centrum przygotowuje kilkadziesiąt leżaków (które już ma na wyposażeniu). Film

zostanie wyświetlony z zakupionego przez centrum w ubiegłym roku projektora multimedialnego na przenośnym – zakupionym razem z projektorem – ekranie. – Nasi panowie już doszli do wprawy w rozstawianiu konstrukcji do rozwinięcia na niej ekranu. Zajmuje im to tylko kilkanaście minut – usłyszeliśmy w centrum.

To nie koniec pomysłów na wykorzystanie projektora i ekranu. Centrum przygotowuje się też do transmitowania na świeżym powietrzu niektórych wydarzeń sportowych, np. meczów piłki siatkowej czy nożnej. W tym przypadku przeszkodą mogą być jednak koszty wykupienia licencji do takich transmisji, które czasami sięgają kilku, a nawet kilkunastu tysięcy złotych, w zależności od tego, kto jest licencjodawcą. O szczegółach będziemy informować. mak

Aktualności

O spotkaniu z Bogusławem Kurowskim, który w Warszawie przeżył powstanie. str. 7

Żychlin | Dlaczego na części słupów przy Traugutta nie ma opraw oświetleniowych?

Parking będzie oświetlony

Nowe słupy oświetleniowe przy Traugutta w Żychlinie już stoją, a na większości z nich zawieszono nowoczesne oprawy oświetleniowe typu LED. Jak jednak zauważyli nasi czytelnicy, na czterech z nich opraw jeszcze nie ma, podczas gdy na innych zostały zamontowane już kilkanaście dni temu.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

– Czy to oznacza, że na parkingu przed blokiem przy Traugutta będzie już zawsze ciemno? – zaniepokoiła się nasza rozmówczyni. Sprawa została też zauważona oraz poruszona przez sołtysów

na czwartkowej sesji Rady Gminy w Żychlinie.

Wyjaśnienie braku lamp jest prozaiczne: inwestycja jeszcze nie została zakończona. Ekipa energetyków wciąż jeszcze nie skończyła podłączania opraw. Wiceburmistrz Zbigniew Gałązka wyjaśniał na sesji, że dla pewności zapytał w spółce co się stało, że tam są słupy, a na nich nie ma



Firma montująca nowe słupy oraz oprawy oświetleniowe na nich jeszcze nie zakończyła robót.

opraw, ale poprosił też o cierpliwość, wyrażając nadzieję, że opra-

wy zostaną założone w ciągu najbliższych dni.

Do tej pory na terenie gminy Żychlin właścicielem opraw oświetlenia ulicznego była gmina Żychlin, natomiast linie energetyczne, szafy sterujące i słupy należą do ENERGA Oświetlenie Sp. z o.o. z siedzibą w Sopocie. Spółka ta też zajmuje się też konserwacją oświetlenia ulicznego. Będzie też właścicielem nowych opraw LED. – Dla Żychlina dodatkową wartością będzie też to, że lampy typu LED są energooszczędne i liczymy na to, że zmniejszą się rachunki za prąd zużywany do oświetlania ulic – usłyszeliśmy w Referacie Budownictwa, Planowania Przestrzennego i Inwestycji UG Żychlin. mak



Po wręczeniu grantów sołeckich, w sali konferencyjnej UG w Żychlinie.

Czesławów, Grzybów, Chochółów Sołtysi odebrali granty

Wręczenie grantów sołeckich przyznawanych przez Urząd Marszałkowski w Łodzi trzem żychlińskim sołectwom nastąpiło 26 lipca w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Żychlinie.

Przypomnijmy, że granty na remonty i doposażenia świetlic wiejskich otrzymały trzy sołectwa z gminy Żychlin: Czesławów (10 tys. zł), Chochółów (ok. 7,1 tys. zł) i Grzybów (10 tys. zł). Promesy w imieniu marszałka województwa łódzkiego przekazał członek zarządu Robert Baryła. O przyznaniu grantów, o tym ile pieniędzy

dołoży do nich samorząd Żychlina oraz na co konkretnie zostaną te pieniądze spożytkowane pisaliśmy więcej w NŁ 30/2019.

Przypomnijmy w skrócie, że: w Czesławowie zakupione zostanie wyposażenie świetlicy wiejskiej oraz zorganizowany zostanie piknik integracyjny, w Chochółowie środki z grantu przeznaczone zostaną na wymianę pokrycia dachowego na budynku świetlicy wiejskiej, natomiast w Grzybowie powstanie nowy plac zabaw. W tym roku Urząd Marszałkowski w Łodzi podwoił kwotę przeznaczoną na granty sołeckie z 5 tys. zł do 10 tys. zł. Mogły je otrzymać po trzy sołectwa z gminy. mak



Budynek nastawni w Żychlinie jest rozbudowywany m.in. o dodatkowe pomieszczenie socjalne oraz magazynowe.

Żychlin | Roboty nabrały tempa Rozbudowa nastawni kolejowej

Nabrały tempa roboty związane z rozbudową nastawni kolejowej w sąsiedztwie dworca oraz przejazdu kolejowego w ciągu drogi wojewódzkiej 583 w Żychlinie.

Budynek jest rozbudowywany m.in. o dodatkowe pomieszczenie socjalne oraz magazynowe. Istniejąca część zostanie wyremontowana. Prace są prowadzone w taki sposób, żeby można było

zapewnić normalny ruch pociągów. Dlatego też prace remontowe w obecnie wykorzystywanej części (roboty dekarne, nowe tynki, okładziny, stolarka okienna i drzwiowa, posadzki, sufity podwieszane i malowanie) przeprowadzone będą dopiero po przeniesieniu części urządzeń do nowej części nastawni. Oprócz obsługi ruchu kolejowego w rejonie Żychlina, z nastawni obsługiwane są również rogatki na pobliskim przejeździe. mak

Żychlin | Sesja samorządu Niższe pensum dla dyrektorów szkół i przedszkoli

dokończenie ze str. 1

W przypadku wicedyrektorów tygodniowe pensum od początku września będzie wynosić odpowiednio 12 godzin, 8-11 godzin oraz 7 godzin, a w przypadku kierowników placówek (w tym również hali sportowej w Żychlinie oraz przy szkole w Grabowie) będzie wynosić od 9 do 13 godzin tygodniowo.

Kolejna uchwała dotyczyła określenia tygodniowego pensum dla nauczycieli grup przedszkolnych tzw. „mieszanych”, czyli takich, do których uczęszczają dzieci 6-letnie oraz młodsze. Nauczyciele przedszkolni pracujący z dziećmi młodszymi niż 6-letnie mają tygodniowo do przepracowania 25 godzin, z dziećmi 6-letnimi – 24 godziny. W przypadku nauczycieli pracujących z grupami przedszkolnymi składającymi się z 6-latków oraz młodszych dzieci pensum ma zaś wynosić 23 godziny. W tym przypadku też należa-

ło projekt uchwały skonsultować ze związkami. ZNP zaproponował, by pensum dla nauczycieli grup „mieszanych” zostało ustalone na 22 godziny. Inne związki nie wypowiedziały się w tej sprawie. Radni przychyliili się do projektu zaproponowanego przez gminny Referat Oświaty i Zdrowia (23 godziny tygodniowo).

Trzeci omawiany tego dnia projekt uchwały również dotyczył spraw szkolnych. Prawnicy Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi zwrócili uwagę na niewłaściwość, ich zdaniem, zapis w uchwale podjętej w czerwcu tego roku w sprawie utworzenia nowego Zespołu Szkół nr 1 w Żychlinie (do tej pory był to ZS składający się z gimnazjum i liceum, teraz składa się ze szkoły podstawowej i liceum). Prawnicy z województwa mieli wątpliwości co do tego czy jest konieczność publikowania tej uchwały w wojewódzkim dzienniku urzędowym. Ich zdaniem: nie. Zapis został zmieniony. mak

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

Letnia promocja

EKO-GROSZEK SUCHY *Zrób zapas na zimę już dziś!*

SKŁAD OPAŁU **WIG-KOST**

Łowicz, Popów 157 tel. 722-207-322

CENTRUM

KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

POPÓW 157

Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego tel. 722 207 322

Kamienna Zatoka FIRMA WIG-KOST

Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

REKLAMA

KOWMIR ZAKŁAD KOWALSKO ŚLUSARSKI

PRODUCENT BRAM, OGRODZEŃ BALUSTRAD, MEBLI DO DOMU I OGRODU

SZUKAMY PRACOWNIKÓW

www.kowmir.pl | Rok założenia 1948 | tel. 519-148-845

Pacyna | Szkoła Podstawowa

Dwie nowe pracownice komputerowe i szybki internet

Już od 2 września uczniowie z SP Pacyna będą mieć do dyspozycji nową pracownię komputerową z 15 komputerami z Agencji Rezerw Materiałowych w Warszawie.

We wrześniu otrzymają drugą pracownię z 12 nowymi komputerami zakupionymi dzięki dofinansowaniu z Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie w ramach Mazowieckiego Programu Dofinansowania Pracowni Informatycznych i Językowych.

– Umowę na dotację z Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie na zakup komputerów podpisujemy w połowie sierpnia – mówi Damian Busler, informatyk w Urzędzie Gminy Pacyna. – Otrzymamy 25.970 zł, wkład własny gminy to 11.134 zł. Wartość całego projektu to kwota 37.104 zł. We wniosku aplikacyjnym deklarowaliśmy, że całe okablowanie, konfigurację i instalację wykonamy we własnym zakresie.

Jak mówi nam pan Damian, przetarg na zakup komputerów zostanie ogłoszony zaraz po podpisaniu umowy. Teraz informatyk z gminy urządza od podstaw drugą pracownię komputerową z 15 komputerami pozyskanymi od Agencji Rezerw Materiałowych w Warszawie.

Napisałem pismo do Agencji o przekazanie nam zbędnych komputerów. Zgodnie z regulaminem można się o nie starać raz na 2 lata – mówi Damian Busler. – 15 sztuk już dotarło do szkoły, zaczynam je montować. Przyznam, że są bardzo dobre. Długo posłużą naszej młodzieży. Zlikwidujemy dotychczasową starą salę komputerową, w której mieliśmy kilkunastoletnie już komputery.



Szkoła w Pacynie została umieszczona w rządowym projekcie Oświatowego Systemu Edukacyjnego na podłączenie szkoły do szerokopasmowego internetu, w którym sygnał będzie przekazywany za pomocą światłowodu, z prędkością 100 Mb/s.

Najlepsze rozbuduję we własnym zakresie i zostaną przekazane nauczycielom do każdej z klas.

Jest jeszcze jedna dobra wiadomość dla społeczności szkolnej. Damian Busler dopilnował, by szkoła w Pacynie została umieszczona w rządowym projekcie Oświatowego Systemu Edukacyjnego na podłączenie szkoły do szerokopasmowego internetu, w którym sygnał będzie przekazywany za pomocą światłowodu, z prędkością 100 Mb/s.

– Zaletą tego rządowego programu jest to, że szybki Internet będziemy mieć za darmo. Gdybyśmy podłączyli się do światłowodu ITV Media, musielibyśmy ponosić koszty – podkreśla informatyk. – Nasza szkoła już jest na liście szkół wytypowanych do podłączenia, co oznacza, że projektowanie dla naszej szkoły zostało zakończone i wkrótce przyłączy będzie robione. Założeniem rządowego projektu jest, by do końca 2021 r. wszystkie szkoły w Polsce miały szybki internet. **dag**



Mobilne laboratorium WIOŚ dokonuje pomiaru hałasu przy drodze 583.

Żychlin | Teren SZB przy ul. Traugutta

Pomiar hałasu komunikacyjnego

Przez kilka dni na terenie Samorządowego Zakładu Budżetowego, tuż obok drogi wojewódzkiej 583, przy ulicy Traugutta, stoi biały bus Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Łodzi z wieżyczką i urządzeniami pomiarowymi.

Po kilku telefonach do WIOŚ w Łodzi udało się nam ustalić, że jest to mobilne laboratorium. Wyposażone jest w czujniki, radar i rejestratory poziomu hałasu. Kamera też rejestruje jaki rodzaj samochodów przejeżdża.

– To mobilne laboratorium stoi zwykle kilka dni, a wszystkie dane są automatycznie zapisywane – wyjaśnia nam Włodzimierz Andrzejczak z WIOŚ w Łodzi. – Zebrane dane będą opracowane jesienią, a na koniec roku dane z Żychlina zostaną wykorzystane do sporządzenia raportu o stanie środowiska w woj. łódzkim. Takie badania odbywają się w wielu miejscach w województwie.

Samochód stoi na ogrodzonym terenie SZB, gdyż tam jest bezpieczny. **dag**

Pacyna | Urząd Gminy nie chce wyrzucać pieniędzy w błoto

Test nowego nagłośnienia

Wkrótce nie powinno być kłopotów ze słyszalnością nagrań wideo z obrad sesji Rady Gmina Pacyna. Podczas ostatniej sesji, 23 lipca, po raz pierwszy testowano urządzenia nagłaśniające i rejestrujące obraz i dźwięk zaproponowane przez firmę Info-Comp z Kutna.

Podczas sesji sekretarz gminy Waldemar Rachubiński instruuje radnych jak mają korzystać z mikrofonów, by byli dobrze słyszani, a dźwięk dobrze się nagrywał. Rok po wprowadzeniu znowelizowanej ustawy o samorządzie gminnymi i obowiązku rejestracji i publikacji na żywo obrad sesji w Pacynie szukają najlepszych i najtańszych rozwiązań.

W budżecie na 2019 rok na zakup urządzeń nagłaśniających i rejestrujących obrady zabezpieczono 30.000 zł. Póki co, samorządowcy we własnym zakresie, za pomocą swoich kamer, nagrywali obrady i zamieszczali je w sieci. Niestety, jakość nagrania, zwłaszcza ścieżki dźwiękowej, miała wiele do życzenia. Czasami nie było słychać co mówią.



Pod nadzorem informatyka Urzędu Gminy Pacyna, Damiana Buslera, testowany jest sprzęt nagłaśniający z kutnowskiej firmy informatycznej.

– Zaprosiliśmy firmę, aby nam na żywo zaprezentowała jak działa ich system – mówi Waldemar Rachubiński, sekretarz gminy. **dag**

– Na wszelki wypadek obrady nagrywaliśmy też tradycyjnie.

Podczas sesji na stołach, przy których siedzą radni i sołtysi, ustawiono 8 mikrofonów. Efekt był już podczas sesji. Wszystko było świetnie słychać. Sprawdziłmy też jakość nagrania obrad sesyjnych puszczając na YouTube. Teraz radnych słychać wyraźnie. Więcej, podczas głosowania na ekranie widać listę z nazwiskami radnych i wynik ich głosowania. Tak wyglądają relacje w gminie Bedlno.

– Gdy robiliśmy rozeznanie rok temu, gdy relacje wchodziły, firmy oferowały nam system za 70.000 zł. Wiele gmin kupiło drogie systemy, które nie działają, a gdy jest np. przerwa w dostawie prądu, relacji nie ma. Podobnie było, gdy były przerwy w dostępie do internetu – dodaje Damian Busler, gminny informatyk. – My szukamy rozwiązań tańszych i bardziej niezawodnych.

Jak mówi informatyk urzędu, będzie jeszcze jedna próba, będą testowane kolejne rozwiązania, a dopiero później urząd ogłosi przetarg, precyzując swoje wymagania. **dag**

Gmina Bedlno | Utylizacja azbestu

Zniknie eternit z 46 posesji

Urząd Gminy w Bedlnie do 10 października musi zabrać i zutilizować ok. 139 ton azbestu, głównie eternitowych pokryć dachowych.

Wkrótce zostanie wybrana wyspecjalizowana firma, która azbest zabierze od rolników. Dziesięć procent kosztów kwalifikowanych plus podatek VAT ponosi gmina, resztę kosztów pokrywa dotacja z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

– Na początku programu usuwania azbestu dofinansowanie wynosiło 99 proc., teraz już 90 proc. – mówi Anna Łąpieś, kierownik ds. ochrony środowiska **dag**

w Urzędzie Gminy Bedlno. – Wnioskowaliśmy o dotację wys. 38.650 zł, podczas gdy szacowany koszt całkowity to 42.945 zł plus VAT. – Umowę z WFOŚiGW podpisaliśmy 12 czerwca.

Przypomnijmy, że nabór na odbiór wyrobów azbestowych w gminie Bedlno był na początku stycznia. Pośpiech był wskazany, by jak najszybciej złożyć wnioski, póki WFOŚiGW dysponuje środkami. Taka strategia sprawdziła się już w poprzednich latach, gdyż gmina Bedlno zawsze dostawała dotację. Dla porównania Żychlin w ubiegłym roku spóźnił się z wnioskiem i pieniędzy dla tej gminy zabrakło. Wprawdzie samorząd zabrał od mieszkańców azbest, ale koszty pokrył z własnego budżetu. **dag**

REKLAMA

KLIMATYZACJA

▲ montaż

▲ serwis

ATRAKCYJNE CENY

691-991-000

BETON TOWAROWY

Nast-Bud
Beton Towarowy

Filia: Stryków
95-010 Stryków

Niesułków

tel. 514 77 77 44

NASTBUD
BETON TOWAROWY

Żychlin | Zespół Szkół

Nauczyciele szkolili się w Hiszpanii

Dzięki projektowi „Mobilność Kadry Erasmus+. Edukacja szkolna”, na realizację którego Zespół Szkół otrzymał 29.904 euro, w Hiszpanii szkolili się 14 nauczycieli z Zespołu Szkół przy ul. Narutowicza.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info

Pedagodzy podnosili swoje umiejętności z wykorzystaniem technologii informacyjnych. Dzięki nowym umiejętnościom będą uczyć szkolną młodzież z wykorzystaniem najnowszych zdobyczy technik informacyjnych na miarę XXI wieku.

Grupa pierwszych 7 nauczycieli przebywała w hiszpańskim El Rompido w dniach 6-13 lipca, a kolejna grupa, w tym samym mieście, w dniach 16-24 lipca. Byli to: Tomasz Rapsiewicz, Ju-

styna Wojciechowska, Dariusz Szczęsny, Mariusz Witczak, Iwona Kciuk, Bogdan Kciuk i Jerzy Abramowicz oraz Jolanta Kucharska-Jurek, Elżbieta Dołbińska, Katarzyna Szczepaniak, Zbigniew Chruński oraz Mariusz Witczak.

Nauczyciele wylecieli samolotem z lotniska w Modlinie. Lot trwał 4 godziny. Na miejscu, w EL Rompido, za grantowe pieniądze wynajęli dom i dwa samochody, by mogli dojeżdżać na zajęcia. A te trwały łącznie 50 godzin każde.

Pierwsza grupa nauczycieli uczyła się jak wykorzystywać internetowe platformy w trakcie zajęć lekcyjnych. Druga grupa uczyła się wykorzystywania in-

ternetowej chmury do pracy na lekcjach z młodzieżą. Na koniec kursów wszyscy pisali test sprawdzający z przekazanej wiedzy i otrzymali certyfikaty.

– Jestem bardzo zadowolony ze szkolenia – mówi Tomasz Rapsiewicz, dyrektor szkoły, uczący też informatyki.

– Część programów oczywiście znałem, ale były i nowe umiejętności, które będziemy wykorzystywać na lekcjach. We wrześniu zrobimy też szkolenie dla pozostałych nauczycieli w szkole, by również posługiwali się nowymi technologiami. Wierzę, że nasze nabyte umiejętności przełożą się na poprawę jakości nauczania poprzez integrację ICT w edukacji – dodał dyrektor.

Na koniec kursu właściciel firmy szkolącej zabrał polskich kursantów na regionalną kolację z owocami morza: langustami, smażonymi ośmiornicami itp. Ostatniego dnia żylichniacy nauczyciele wynajętymi samocho-



Pierwsza grupa nauczycieli w Hiszpanii. Na koniec szkolenia wszyscy otrzymali certyfikaty.

dami pojechali do Sewilli, zwiedzili najciekawsze zabytki.

Szkolenie nauczycieli to efekt pracy Iwony Kciuk, nauczycielki języka angielskiego, która od kilkunastu już lat pisze różne projekty międzynarodowych wy-

mian młodzieży i praktyk zawodowych dla młodzieży.

– Teraz po raz pierwszy napisałam projekt szkolenia dla nauczycieli, który zaakceptowała Agencja Narodowa Erasmus+ i przyznam, że był to bardzo do-

bry pomysł – przyznaje Iwona Kciuk. – Mamy aspirację, by Zespół Szkół był nowoczesną szkołą. Szukamy najlepszych praktyk i wzorów, które można wykorzystać i stworzyć efektywną szkołę zintegrowaną kształceniem ITC. My, nauczyciele, chcemy wykorzystywać technologie informacyjne i komunikacyjne jako niezbędne narzędzia, by efektywnie korzystać z metod nauczania, a jednocześnie ułatwić pracę nauczycielom i kadrze kierowniczej. Nowe narzędzia pracy będą mieć pozytywny wpływ na sposób, w jaki uczniowie się uczą. Mamy do czynienia ze zmianą paradygmatu systemów edukacyjnych w całej Europie, co wymaga dostosowania się do nowych kompetencji, które są potrzebne, ale także do nowych metod nauczania. Badanie szkół: ICT w edukacji, wskazuje, że nauczyciele często napotykają na trudności przy próbie włączenia nowych technologii do codziennej pracy. Nauczyciel też wymaga wsparcia, zarówno na poziomie technologicznym, jak i pedagogicznym, a to szkolenie na pewno pomogło nauczycielom. ■

Skrzeszewy | Droga powiatowa Skrzeszewy – Sejkowice Droga z destrukcyjnymi poboczami

dokończenie ze str. 2

W tym roku miała być opracowana dokumentacja na modernizację odcinka 1.600 m. Póki co, połatano dziury, a gruntowe pobocza utwardzono destruktem, co zdecydowanie poprawiło bezpieczeństwo. Teraz droga zrobiła się znacznie szersza, a dwa samochody mogą się bezpiecznie minąć. Do tej pory była ona tak wąska, że jeden samochód musiał przy każdym mijaniu zjeżdżać na dziurawe, gruntowe pobocze.

Mieszkańcy gminy Pacyna, którzy korzystają z tej drogi, mają nadzieję, że kapitalny remont drogi zostanie przeprowadzony w przyszłym roku.



Droga powiatowa ze Skrzeszew do Sejkowic została poszerzona poprzez utwardzenie poboczy destruktem.

Pacyna | Szkoła Podstawowa Remont szatni i stołówki

Wakacje to najlepszy czas na remonty w szkole.

W tym roku zakres remontów zostanie poszerzony, bowiem szkoła dostanie dofinansowanie wysokości 19.887 zł z rządowego programu „Pośilek w szkole i w domu”.

Pieniądze zostaną przeznaczone na remont szkolnej stołówki. Kolejne 5.000 zł dołoży gmina jako wkład własny do projektu.

– Panie woźne już pomalowały drewniane podłogi w dwóch klasach – mówi Jolanta Fabianowska, wicedyrektor szkoły. – W szatni szkolnej też trwa remont. Pracownicy z robót publicznych zerwali drewnianą podłogę w szatni, zrobili nową betonową wylewkę. Teraz wy-

lewka musi wyschnąć. Później będą układać płytki gresowe. Materiały zostały zakupione ze środków szkoły. Pomieszczenie szatni to ok. 20 mkw.

17 kwietnia szkoła składała wniosek do wojewody mazowieckiego na modernizację szkolnej stołówki z rządowego projektu. Kilka dni temu ukazała się informacja, że wniosek uzyskał akceptację.

Teraz czekamy na podpisanie umowy i przystępujemy do prac,



Trwa remont w szkolnej szatni. Wkrótce zostaną ułożone płytki.

które chcemy zakończyć w wakacje – dodaje wicedyrektor.

Zerwana zostanie drewniana boazeria, a zrobiono gładzie. Ponieważ pomieszczenie stołówki po wydaniu posiłków pełni też rolę świetlicy szkolnej, zostaną zakupione nowe stoliki i krzeselka oraz regały na szkolne tornistry.

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE

GAJEK Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, błoczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

PRODUCENT

KOTŁY
5 klasa, EkoDesign, DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

LAVA

Główno, ul. Norblina 15 (WZMot)
tel. 725-020-949

KUPON RABATOWY -10%

NAWOZY ROLNICZE

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

Łowicz ul. Armii Krajowej 61

AUTO NA GAZ

✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszzeń
■ hamulców ■ zbieżność kół:
osobowe, jeepy, 4x4

polecana: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

Balustrady ze stali kwasoodpornej

tel. 518-151-870

KUPIE CIĄGNIKI

PRZYCZEPY I INNE
MASZYNY ROLNICZE
MOGĄ BYĆ
DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

WIŚNIEWSKI HÖRMANN

eBramy.pl

KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

Powiat łowicki | Uczniowie ZSP 4 na płatnych stażach

Poczuli się jak pracownicy

W czasie gdy ich koledzy mają wakacje, niektórzy uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu odbywają płatne staże u lokalnych pracodawców na terenie powiatu łowickiego.

Są one częścią projektu „Nowa jakość kształcenia w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 4 w Łowiczu”, współfinansowanego ze środków europejskich, którego koordynatorem jest nauczyciel przedmiotów spedycyjnych Błażej Kuras. W rozmowie z nami powiedział, że projekt składa się z kilku działań, które pozwalają uczniom zdobyć cenne umiejętności i kompetencje, które w przyszłości mogą im pomóc w znalezieniu pracy. – Dzięki nim już na starcie przyszli technicy mają zapewnioną przewagę na coraz bardziej wymagającym, poszukującym doświadczonych specjalistów rynku pracy – przekonuje.

I tak, od 24 czerwca do 6 lipca w murach szkoły zostały zorganizowane dla uczniów warsztaty z poruszania się na rynku pracy, planowania ścieżki edukacyjnej i kariery zawodowej. Były one formą przygotowania przed wyruszeniem na staże zawodowe w wymiarze 150 godzin do lokalnych pracodawców. W stażach weźmie udział łącznie ponad 70 uczniów klas o profilach technik spedytor i ekonomista. Koordynator projektu mówi nam, że uczniowie sami mogli wybrać czy wolą je odbyć w lipcu, czy sierpniu, do praco-

dawców wyruszyli w maksymalnie 6-osobowych grupach.

Staż odbywają się m.in. w Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, firmie Bracia Urbanek, Hażbi, Baumit, sklepach na terenie Premium Parku, kinie Fenix i firmach transportowych – niektórzy uczniowie są już po, inni rozpoczęli 1 sierpnia.

Błażej Kuras opowiada, że ci uczniowie, którzy już wrócili ze stażu, są z niego bardzo zadowoleni. Żaden z nich nie żałował poświęconego czasu w wakacje, wszyscy są przekonani, że było to cenne doświadczenie, które będą mogli sobie wpisać w CV. Niektórzy



Myszę, że było to bardzo cenne doświadczenie. Zrozumiałam, że w takiej firmie każdy dział jest zależny od drugiego, np. dział sprzedaży krajowej jest powiązany z działem spedycji i administracji.

Kinga Kłodawska



FOT. BŁAŻEJ KURAS

Uczniowie Ekonomika na warsztatach z poruszania się na rynku pracy, planowania ścieżki edukacyjnej i kariery zawodowej.

rzy z nich zarobili na stażach swoje pierwsze pieniądze, inni nauczyli się odpowiedzialności i sumienności związanej z tym, że praca niesie ze sobą określone obowiązki. – Mieli okazję skonfrontować to, czego uczą się w teorii, z praktyką – przekonuje.

To jednak nie koniec projektu. Właśnie zostały rozstrzygnięte przetargi na przeprowadzenie bezpłatnych kursów na prawo jazdy kat. B i wózki widłowe dla uczniów. Obejmują one koszty nauki jazdy, badania lekarskiego i egzaminu. Ponadto rozpisany został przetarg na wyposażenie pracowni językowych oraz zawodowych dla spedytorów i ekonomistów. Projektem są też objęte szkolenia dla nauczycieli, a dla jednego z nich zostaną opłacone studia na kierunku trener biznesu.

Michalina Ciesielska jest uczennicą klasy o profilu ekonomicznym w Technikum w ZSP 4. W lipcu ona i jej dwie koleżanki miały okazję odbywać staż zawodowy w Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Polegał on na tym, że uczennice po kilka dni poznawały specyfikę pracy w każdym dziale. – Najbardziej podobała mi się praca kadrowej, która akurat zajmowała się planami urlopowymi. Może dlatego, że spędziłam tam najwięcej czasu – opowiada.

Dodaje, że wszyscy pracownicy byli dla nich bardzo mili i pomocni, z chęcią opowiadali o specyfice swojej pracy. – Pomagałyśmy w wykonywaniu takich prostych czynności jak segregowanie dokumentów – mówi nam Michalina.

Przekonuje, że to doświadczenie pokazało jej, że praca wykonywana

przez osoby zatrudnione w ŁSM, np. w dziale księgowości, łączy się z jej kierunkiem nauki. – Myszę, że skorzystam z tego doświadczenia, gdy będę miała przedmioty takie jak rachunkowość – mówi nam.

Z kolei Kinga Kłodawska, uczennica starszej klasy o profilu ekonomicznym w Technikum w ZSP nr 4, wraz z koleżanką odbywała praktyki w firmie Bracia Urbanek. Polegały one na wdrażaniu się do pracy biurowej w różnych działach, m.in. administracyjnym, kadrowym, spedycji czy sprzedaży krajowej. Pierwszy dzień był przeznaczony na zapoznanie się z działalnością firmy, zaś w kolejnych uczennice dostawały proste zadania do wykonania, które polegały np. na segregowaniu dokumentów i przygotowaniu ich do archiwizacji lub obsłudze programów komputerowych (np. Microsoft Excel). – Myszę, że było to bardzo cenne doświadczenie, gdyż mogłam skorzystać z wielu umiejętności zdobytych w toku nauczania. Zrozumiałam też, że w takiej firmie każdy dział jest zależny od drugiego, np. dział sprzedaży krajowej jest powiązany z działem spedycji i administracji – opowiada.

Dodaje, że w czasie stażu ona i jej koleżanka miały okazję przysłuchiwać się rozmowom z kontrahentami, także tymi zagranicznymi, co było bardzo cenne. Miały także możliwość poznawania zasad konstruowania umów dla pracowników sezonowych, zważywszy, że w okresie letnim przy produkcji zatrudnianych jest wiele osób z Ukrainy. – Naprawdę był to super program, cieszę się, że miałam okazję wziąć w nim udział – mówi Kinga. aa

Łowicz | KGW
Kto ugotuje najlepszą łowicką ogórkową?

Do 2 września Koła Gospodyń Wiejskich mogą nadsyłać swoje zgłoszenia do udziału w konkursie kulinarnym na najsmaczniejszą łowicką zupę ogórkową, który zostanie przeprowadzony podczas tegorocznej odsłony Książeciego Jada.

Jedną z dwóch największych imprez plenerowych odbędzie się 8 września na Nowym Rynku. Kulinarnym gościem i członkiem jury oceniającego smak zupy będzie w tym roku finalista 3. sezonu programu MasterChef, Mariusz Szwed.

– Przygotowana potrawa będzie oceniana przez komisję konkursową pod względem smaku, regionalności, oryginalności, łatwości i czasu przygotowania – informuje Urząd Miejski w Łowiczu. Zgłoszenia do udziału w konkursie należy nadsyłać na adres Biura ds. Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych Urzędu Miejskiego w Łowiczu, Stary Rynek 3, w terminie do 2 września. aa

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNÍ

- ekogroszek • kostka • miał • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIEŃ OZDOBNE ŻWIR, PIACH, KRUSZYWA: • ogrodowe ZIEMIA, • drogowe • budowlane POSPÓŁKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- NAWOZY • materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal • piasek • drzewo

WĘGIEL otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

ZłoteRęce

SALON ŁAZIENEK

RATY!!!

ŻYCHLIN
UL. 3 MAJA 22
WEJŚCIE OD ULICY
TEL. 533 333 139

PROJEKTOWANIE ŁAZIENEK 3D

OFERUJEMY KONKURENCYJNE CENY ZAPRASZAMY !!!

pn., wt., śr., pt.: 9:00 - 17:00 czw.: 8:00 - 17:00 sob.: 8:00 - 15:00

auto klima elektryka samochodowa

AUTO-ELEKTRO
Łowicz, ul. Blich 24, tel. 602-521-525

KONKURENCYJNE CENY

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem

EKOGRΟΣZEK SKARBЕК ORYGINALNIE PAKOWANY

NAWOZY TRANSPORT GRATIS

WYGODA 31, tel. 726 530 587

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów Rzaśno 13
tel. 664-006-089

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN

KWASOODPORNE wkłady kominowe

oraz również do kotłów turbo

WENTYLACJA

Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

SZAMBWA

ZBIORNIKI BETONOWE

- na ścieki domowe • przemysłowe
- deszczówkę • gnojownicę

tel. 663-143-387

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płacimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rzaśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

GORMAR SKŁAD WĘGLA

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • GROSZEK

Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

POWÓZ GRATIS !!!

Łowicz | 550 tys. zł na ambulans

Nowa karetka dla szpitala

Starostwo Powiatowe w Łowiczu pozyskało z Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi 550 tys. zł na zakup nowego ambulansu typu „S”, który będzie na wyposażeniu szpitala w Łowiczu.

Przypomnijmy, że powiat łowicki obsługuje obecnie pięć karet, z czego trzy są podległe szpitalowi. Są to karetka specjalistyczna typu „S”, z minimum trzyosobową obsadą, w której jest lekarz, zaś dwie pozostałe karetki realizują zadania w zakresie transportu międzyszpitalnego. Kolejne dwie karetki są zawiadywane przez Wojewódzką Stację Ratownictwa Medycznego w Łodzi,

jedną z nich stacjonuje przy ul. Katarzynów w Łowiczu, druga – w Zdunach.

Sekretarz powiatu Marcin Pluta powiedział nam, że za pozyskane dofinansowanie zostanie zakupiony nowy ambulans typu „S”, który zastąpi pojazd tej samej kategorii, zaś ten dalej pozostanie na wyposażeniu szpitala.

– Nasze karetki są już leciwe i mają duży przebieg. Zależało

nam na tym, żeby dysponować takim sprzętem, który będzie niezawodny – przekonuje sekretarz powiatu.

Przetarg na zakup nowego ambulansu ma zostać ogłoszony w najbliższych dniach. Specyfikację na to zamówienie przygotowano w oparciu o konsultacje z załogą karetki, m.in. z ratownikami medycznymi. Na jej wyposażeniu ma się znaleźć sprzęt wykonany w nowoczesnej technologii.

Wojewoda łódzki przekazał kwotę 550 tys. zł na zakup nowej karetki dla szpitala w Łowiczu ze środków przeznaczonych na ratownictwo medyczne. Jeśli powiat

“

Jeśli powiat kupi karetkę za wyznaczoną kwotę, to nie będzie musiał do niej dołożyć ani złotówki.

kupi karetkę za wyznaczoną kwotę, to nie będzie musiał do niej dołożyć ani złotówki. Nowa karetka ma trafić do szpitala najpóźniej za dwa miesiące. **aa**

Gmina Łowicz | Dla mieszkańców

Bezpłatne szkolenia komputerowe

Gmina Łowicz zaprasza mieszkańców, którzy ukończyli 25 lat, do skorzystania z bezpłatnych szkoleń komputerowych w ramach projektu „Gmina Łowicz dla rozwoju kompetencji cyfrowych”.

Planowane jest przeszkolenie maksymalnie 300 osób w przedziałach wiekowych: osoby w wieku 25-44 lata – 100 osób, w wieku 45-64 lata – 130 osób i osoby w wieku powyżej 65 lat – 70 osób. Szkolenia mają się rozpocząć jesienią, na przełomie paź-

dziernika i listopada. W zależności od zainteresowania i preferencji uczestników będą organizowane popołudniami lub w weekendy w szkołach gminy Łowicz.

Ponadto w ramach programu zostaną zakupione 24 komputery, które po zakończeniu szkolenia

staną się własnością gminy. – Planujemy je przekazać jako wyposażenie do jednej z naszych szkół – powiedziała nam sekretarz Beata Orzeł.

Każdy uczestnik może wziąć udział w jednym z następujących kursów: **Serce do komputera.** Dr Joanna Frączek-Broda uczy cyber kompetencji; **Mój biznes w sieci.** Od czego zacząć robienie dobrych interesów?; **Działam w sieciach społecznościowych.** Głos dla każdego; **Rolnik**

w sieci nie sieje, ale może liczyć na korzystny plon w kasie; **Rodzic w internecie.** Być w sieci przewodnikiem dzieci; **Rodzic w internecie.** Samymi zakazami niewiele wskórasz; **Moje finanse w sieci.** Bezpieczniej niż w supermarkecie; **Tworzę stronę internetową.** Twój ślad w sieci na wieki; **Kultura w sieci.** Nagraj i zagraj, ale tylko rodzinie; **Mój biznes w sieci.** Jak zrobić dobry interes w internecie.

Zapisy będą przyjmowane do 30 sierpnia w pok. nr 10 w urzędzie gminy lub pod nr tel.: 46 830 26 30. Podczas zapisu należy wskazać przedział wiekowy i preferowane bloki tematyczne. **aa**

Gmina Zduny | SP w Bąkowie Górnym Dwie kandydatki na dyrektora

1 sierpnia w Urzędzie Gminy Zduny upłynął termin składania dokumentów w drugim konkursie na dyrektora Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Bąkowie Górnym.

Do konkursu przystąpiły dwie kandydatki – dotychczasowa dyrektor placówki Małgorzata Znyk-Kaszewska oraz Izabela Tokarska, nauczycielka z sąsiedniej gminy Bielawy. Konkurs odbędzie się 20 sierpnia.

Pierwszy konkurs na dyrektora SP w Bąkowie Górnym, ogłoszony 4 czerwca br., został przez wójta Krzysztofa Skowrońskiego unieważniony 12 lipca po tym, jak w toku kontroli kuratorskiej wyszły na jaw nieprawidłowości przy wyborze na członków komisji konkursowej przedstawicieli rady pedagogicznej szkoły i rady rodziców. Kontrola została wszczęta po poinformowaniu ku-

ratorium przez wójta gminy, do którego w tej sprawie zgłosili się – jak mówi wójt – zaniepokojeni rodzice uczniów i nauczyciele.

Stwierdzone w toku kontroli nieprawidłowości polegały na tym, że członków komisji nie wybrano w głosowaniach tajnych, o czym już w NŁ pisaliśmy. Ponadto regulaminy, w oparciu o które dokonywano wyboru, są niezgodne z prawem oświatowym i muszą zostać bezwzględnie poprawione. W unieważnionym konkursie startowały dyrektor Małgorzata Znyk-Kaszewska (która została przez komisję wytypowana zanim konkurs został unieważniony) i Magdalena Szafarowicz (nie przystąpiła drugi raz).

Wójt zapewnia, że na decyzję o unieważnieniu pierwszego konkursu miały wpływ jedynie kwestie formalne – nieprawidłowości stwierdzone w toku kontroli. Kiedy został powiadomiony o błędach, nie mógł – jak przekonuje – zareagować inaczej, niż zwracając się do kuratorium oświaty. **ewr**

Gmina Łyszkowice | Zbiórka azbestu Podstawą wnioski ubiegłoroczne

Z 85 posesji w gminie Łyszkowice, których właściciele w ubiegłym roku złożyli wniosek, już wkrótce zostanie usunięty azbest. Za załadunek, transport i utylizację szkodliwego materiału odpowiada łódzka firma „Renovo”.

Wójt Adam Ruta podpisał umowę z firmą 2 sierpnia. Cena zlecenia to 105.484,26 zł brutto. 90% kosztów kwalifikowanych zostanie pokryte z dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. **tm**

REKLAMA



Polska firma z tradycjami

PSS „Społem” w Łowiczu

PILNIE ZATRUDNI

osobę na stanowisko:

KASJER / SPRZEDAWCA

tel. 46 837 40 80

394516



Konserwator budynków i stanu technicznego pomieszczeń

CEL: utrzymanie właściwego stanu technicznego budynków, instalacji wewnętrznych i infrastruktury zewnętrznej poprzez wykonywanie bieżącej kontroli oraz usuwania stwierdzonych lub zgłoszonych nieprawidłowości funkcjonalnych i technicznych.

Miejsce pracy: Łowicz

OPIS STANOWISKA:

- Bieżąca obsługa obiektu, eksploatacja oraz konserwacja systemów i urządzeń technicznych i hydraulicznych (instalacje elektryczne, oświetleniowe, wentylacyjne, klimatyzacyjne, grzewcze, bezpieczeństwa pożarowego),
- Monitorowanie stanu technicznego instalacji w budynku,
- Monitorowanie stanu technicznego elementów budynku (np. dachu, elewacji, ścian wewnętrznych, podłóg, sufitów, itd.),
- Rozwiązywanie problemów technicznych, związanych ze sprawnością działania podległych urządzeń i systemów,
- Monitorowanie pracy powierzonych urządzeń, usuwanie awarii,
- Wykonywanie drobnych prac naprawczych, montażowych, elektrycznych,
- Utrzymanie we właściwym porządku podległych urządzeń, instalacji, sieci oraz pomieszczeń,
- Nadzór nad dokumentacją techniczną obiektu,

WYMAGANIA:

- Wykształcenie minimum średnie techniczne,
- Mile widziane doświadczenie w pracy na stanowisku związanym z eksploatacją urządzeń i instalacji w zakładzie przemysłowym,
- Doświadczenie w pracy jako złota rączka w pracach ogólnobudowlanych,
- Uprawnienia: SEP,
- Świadectwa kwalifikacyjne uprawniające do zajmowania się eksploatacją sieci grzewczych, wentylacyjno-klimatyzacyjnych,
- Znajomość obsługi komputera,
- Samodzielność i dobra organizacja pracy,
- Sumiennosc, odpowiedzialność, dokładność.

OFERUJEMY:

- Umowa o pracę,
- Atrakcyjne wynagrodzenie,
- Szerokie możliwości rozwoju i awansu.

CV prosimy kierować na adres: rekrecjalowicz@partnerspol.pl

Uprzejmie prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO) na przetwarzanie moich danych osobowych spółce Partners Team Sp. z o.o. dla celów rekrutacyjnych”.

394979




KREDYTY I LEASINGI dla Rolników

- NA WZNOWIENIE PRODUKCJI ROLNEJ ORAZ PRODUKCJĘ BIEŻĄCĄ
- NA ZAKUP GRUNTÓW
- NA ZAKUP STADA PODSTAWOWEGO
- NA DOWOLNY CEL
- NA ZAKUP MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH
- NA ZAKUP NAWOZÓW, NARZĘDZI I INNYCH
- NA INWESTYCJE ORAZ WYPOSAŻENIE
- NA BUDOWĘ I MODERNIZACJĘ BUDYNKÓW INWENTARSKICH

Fines Operator Bankowy ŁOWICZ
ul. Krakowska 18, tel.: +46 895 18 59

RRSO - Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredyty gotówkowej i konsolidacyjnej (RRSO 19,45%), pożyczki firm pozabankowych (RRSO 101,699%)
Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, RP010535, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Alion Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., mBank S.A., Nest Bank S.A., TF Bank AB, AS Inbank Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, Santander Bank Polska S.A., Podstawowa działalność Raiffeisen Bank Polska S.A. (oznaczona znakiem Raiffeisen Polbank) została przejęta przez Bank BGZ BNP Paribas S.A. oraz firm pożyczkowych: Asa Polska SA, Mash Poland Sp. z o.o., KredytOK, InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finance Sp. z o.o., SMS Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Mikrokasa S.A., Ferratum Bank p.l.c., Zaplo Sp. z o.o., Rapida Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o., CROSS Loan Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/ pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/ pożyczki i/ lub wypłaty kwoty kredytu/ pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/ pożyczki. Stan na dzień 31.01.2019 r.



OKNA I DRZWI

sprawdzony producent

Profil: 

Okucia: 

laureat nagrody Marka Regionalna łowickie 2016

CIEPŁO

CISZA

EKOLOGIA

okna inwentarskie

ZAPYTAJ o wycenę i rabat sib@sib.lowicz.pl

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

394979

Punkt zapalny

Ziemiary | Dyskusja o zagospodarowaniu zbiornika wodnego

To mogłaby być perła regionu

Wracamy do zorganizowanego 28 czerwca spotkania mieszkańców Ziemiary i sąsiednich miejscowości z wójtem gminy Bolimów Stanisławem Linartem i jego zastępcą w zaścianku „Babie Lato”. Jednym z żywo dyskutowanych był wówczas temat zagospodarowania zbiornika wodnego w Ziemiarach. Wiele osób widzi w tym akwenie niewykorzystany potencjał rekreacyjno-turystyczny.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Zebrań zostało zwołane, ponieważ mieszkańcy chcieli wyrazić swój sprzeciw wobec projektu zmian w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania, które mogłyby umożliwić powstanie w tej miejscowości obiektów produkcyjnych. Szczegółowo relacjonowaliśmy jego przebieg w 27 numerze NL.

W czasie dyskusji kilkakrotnie zwracano uwagę także na to, że gmina od wielu lat nie może sobie poradzić z zagospodarowaniem zbiornika w Ziemiarach, który mógłby być potencjalnie perłą tych terenów.

Choć miejsce to popularnie jest nazywane zalewem, to formalnie jest tylko zbiornikiem retencyjnym.

Są pomysły na to miejsce

Głos na zebraniu zabrał w tej sprawie Stanisław Pytliński, zastępca dyrektora Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa

Łódzkiego, który zwrócił uwagę na błędny zapis w projekcie studium. Przyznał, że owszem, zbiornik w Ziemiarach jest częścią Bolimowskiego Parku Krajobrazowego, ale nie jest i nigdy nie był integralną częścią Rezerwatu „Rawka”, którym objęta jest rzeka Rawka i 10-metrowe pasy gruntu wzdłuż jej brzegów.

Informację taką uzyskał w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Łodzi. – Oznacza to, że zakaz wstępu i cała masa in-



Stanisław Pytliński podkreślił, że Bolimowski Park Krajobrazowy przez kilka lat zgłaszał wnioski do miejscowego planu zagospodarowania, w których postulował utworzenie w tym miejscu ogólnodostępnego kąpieliska.



Stanisław Pytliński, zastępca dyrektora Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Łódzkiego, mówił na zebraniu w zaścianku „Babie lato” o sytuacji zbiornika w Ziemiarach.

nych zakazów obowiązujących w rezerwacie przyrody na terenie tego zbiornika nie obowiązują – wyjaśnił. – Wobec tego nasz wniosek do studium będzie taki, żeby lepiej się temu przyjrzeć, czy ten zbiornik nie mógłby być rozsądnie wykorzystywany do bogatej oferty turystycznej – zapowiedział.

Ponadto dyrektor Stanisław Pytliński podkreślił, że Bolimowski Park Krajobrazowy przez kilka lat zgłaszał wnioski do miejscowego planu zagospodarowania, w których postulował utworzenie w tym miejscu ogólnodostępnego kąpieliska z wyodrębnieniem plaży i pozostawianiem 100-metrowego pasa gruntu, licząc od linii brzegowej, wolnego od jakichkolwiek zabudowań. Proponowano też utworzenie infrastruktury takiej jak: sanitariaty, prysznice, miej-

scą na rowery i droga dojazdowa. – Jest to zbiornik, który mógłby być „jądrem” rozsądnej oferty rekreacyjno-turystycznej, która mogłaby przyciągać bardzo dużo ludzi z zewnątrz – przekonywał. Określił nawet, że takie miejsce mogłoby przynieść gminie „sławę i dochody”.

Z informacji zwrotnej, jaką uzyskał od wójta, wynika, że propozycje BPK nie uzyskały lokalnej akceptacji, na co mieszkańcy zareagowali śmiechem. Jeden z uczestników zebrania zapytał nawet retorycznie: „A czy ktoś nas zapytał o zdanie?”.

Stanisław Pytliński nadmieniał, że w wielu krajach Unii Europejskiej przy plażach tworzy się boksy oddzielone zielenią (np. żywopłotem), które wynajmuje się chętnym, aby tam mogli odpoczywać i np. grillować. Uważa, że jest

to dobra koncepcja, pozwalająca zachować cenny przyrodniczo krajobraz, a jednocześnie uczynić go atrakcyjnym turystycznie. Pozwoliłoby to zebrać tych wszystkich ludzi wypoczywających „na dziko” nad Rawką w jednym miejscu, którym byłoby zagospodarowane kąpielisko.

Czy może tu powstać obiekt rekreacyjny?

Wójt Stanisław Linart mówił na zebraniu, że zgodnie z jego wiedzą zbiornik w Ziemiarach jest własnością Skarbu Państwa, podlega pod Urząd Marszałkowski w Łodzi, a jest zawiadywany przez gospodarstwo Wody Polskie. W rozmowie z nami przekonywał, że w przeszłości gmina podejmowała próby przejęcia zalewu, niestety zakończyły się one fiaskiem.

Z kolei dyrektor BPK Stanisław Pytliński mówił na zebraniu, że jeszcze tego samego dnia był w placówce Wód Polskich w Skierniewicach, aby zapytać, co stoi na przeszkodzie, aby zbiornik w Ziemiarach stał się obiektem rekreacyjnym. – Okazało się, że tak na dobrą sprawę nie wiadomo – relacjonował. Dodał, że jeden z pracowników zasugerował, że być może prościej byłoby, gdyby zbiornik w Ziemiarach przejęła gmina, jednak musiałaby się ona liczyć z rocznymi kosztami jego utrzymania w wysokości ok. 70 tys. zł.

Urszula Tomoń, rzeczniczka prasowa RZGW w Warszawie, potwierdziła nam, że to Wody Polskie administrują tym zbiornikiem. Dodała, że każdy może z niego korzystać, co wynika z przepisów prawa stanowiących, że wody będące własnością Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego są wodami publicznymi.

– Jeżeli Urząd Gminy byłby zainteresowany zagospodarowaniem terenu przy zbiorniku, zapraszamy do kontaktu z RZGW w Warszawie – zapowiedziała.

W rozmowie z nami wójt Stanisław Linart powiedział, że nie mówi w tej sprawie „nie”, jednak są pilniejsze potrzeby w gminie, którymi trzeba się zająć w pierwszej kolejności, zaś o tej konkretnej będzie można pomyśleć, gdy gmina będzie bogatsza.

Innymi słowy, w jego podejściu nie zmienia się nic. Przypomnijmy, że zainteresowanie zagospodarowaniem zbiornika wyrażał poprzedni wójt Andrzej Jagura. Od czasu pierwszego wyboru Stanisława Linarta nic się w tej sprawie nie udało zrobić – radni też nie zmuszają wójta do pracy nad wykorzystaniem tej szansy, choć mają takie możliwości. ■

REKLAMA

SOPRANO
**PRANIE
DYWANÓW
i TAPICERKI
SAMOCHODOWEJ**
▪ Konkurencyjne ceny
▪ Usługa z dojazdem do Klienta
tel. 728-488-547
Osiny 12a, 95-061 Dmosin

**U Pana Tadeusza
w Domaniewicach**

→ dwie duże sale weselne
(na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

**Sala Telimena
w Dąbkowicach
Dolnych**

→ do 250 osób

**Dwór Soplicowo
w Woli Gostawskiej**

→ dwie sale weselne
od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

**U Rejenta
w Głownie**

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2019 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW**

**ZAPRASZAJĄ
NA WSZYSTKIE RÓDZAJE
PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH**

ŁOWICZ, ul. Nadbzurzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

**ZŁOMowanie
POJAZDÓW**

**AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE**

Małszyce 35
• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
tel. 502-432-182

**Złomowanie
POJAZDÓW**

• zaświadczenia
do Wydziału Komunikacji
• odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

Gmina Zduny | Zmiany w budżecie

Trudno zażegnać głębokie spory

Choć ostatecznie w głosowaniu na sesji 1 sierpnia Rada Gminy Zduny jednogłośnie poparła zaproponowane przez wójta zmiany w tegorocznym budżecie, nie obyło się bez dyskusji nad stylem działania wójta w kontekście złożenia wniosku o pozyskanie dotacji do budowy drogi w Szymanowicach – na tzw. Kozie Piekło.

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowicznanin.info

Jeszcze przed dyskusją nad projektem uchwały zmieniającej budżet wójt Krzysztof Skowroński w sprawozdaniu z działalności międzysesyjnej poinformował radnych m.in. o pozyskanych 184.887 zł dofinansowania do szacowanej na 340 tys. zł modernizacji drogi do gruntów rolnych w Szymanowicach o dł. 1130 m. Jest to jedno nowe zadanie inwestycyjne wprowadzone do budżetu.

Umowę z Zarządem Województwa Łódzkiego w tej sprawie wójt podpisał już 28 czerwca, tego samego dnia podpisując też umowy na dofinansowanie 3 projektów sołeckich łącznie kwotą 30 tys. zł: budowy placu zabaw w Jackowicach, altany w Złakowie Kościelnym oraz wymiany pokrycia dachowego na Domu Ludowym w Wiskienicy Dolnej.

O standardach w samorządzie

W dyskusji nad projektem uchwały budżetowej jako pierwszy zabrał głos radny Józef Warzywoda, który podkreślił, że choć będzie głosował za jej podjęciem, to nie będzie się cieszył. Dlaczego? Dlatego, że modernizacja przedmiotowej drogi na tzw. Kozie Piekło nie była wcześniej z radą konsultowana i teraz, by zrobić drogę (za około 350 tys. zł), która „uzyskała odpowiednią legitymację partyjną”, zabiera się środki zarezerwowane wcześniej na rewitalizację centrum Zdun. Radnemu nie podobają się, jak to określił, takie „standardy warszawskie”, czyli podejmowanie przez wójta decyzji bez porozumienia z radą.

W obronie uprawnień wójta stanął radny Łukasz Jankowski, który ironizował, że może rada gminy i obojętnie sam jego przewodniczący komisji gospodarczej Adam Grzegory powiedział, że potrzeby wyasfaltowania drogi w Szymanowicach nie kwestionuje, jednak

kreślił, że faktycznie one się zmieniły, bo teraz sprawy nie będą załatwiane „po koleśowski”, tylko transparentnie, zgodnie z potrzebami i możliwościami.

Radny Warzywoda odpowiedział, że to rolą wójta jest pozyskiwać środki, a Łukasz Jankowski podkreślił, że wójt dostał mandat do pełnienia tej funkcji od mieszkańców i podejmując konkretne decyzje realizuje swój program.

Sam wójt Skowroński ad vocem radnemu Warzywodzie powiedział, że już podczas wyborów sołeckich informował mieszkańców gminy, że będzie się starał, by w pierwszej kolejności asfaltowane były drogi, przy których mieszkają ludzie – po to, by w XXI w. wszyscy mieli te same standardy i jeździli po utwardzonych drogach. Poza drogą w Szymanowicach i realizowaną ze wsparciem z Funduszu Dróg Samorządowych drogą w Nowych Zdunach jest jeszcze do zrobienia krótki odcinek gruntówki w Złakowie Borowym (do boiska), a dopiero w dalszej kolejności asfaltowane będą dojazdówki do pól poza terenami zamieszkałymi.

O swoich planach w tej kwestii wójt miał informować radnych na posiedzeniach komisji.

Po słowach wójta przewodniczący komisji gospodarczej Adam Grzegory powiedział, że potrzeby wyasfaltowania drogi w Szymanowicach nie kwestionuje, jednak

sprawa ta została przedstawiona radzie już po złożeniu wniosku o dofinansowanie – bez wcześniejszego poinformowania przez wójta o takim zamiarze. Z wypowiedzią tą polemizował radny Łukasz Jankowski, utrzymując, że sprawa ta była omawiana na komisjach, czego absolutnie nie przypomina sobie Adam Grzegory.

Ciągnąca się jeszcze długo wymiana zdań nie prowadziła do żadnych przełomowych decyzji, a uchwała ws. zmian w budżecie – jak napisaliśmy wcześniej – podjęta została jednogłośnie. Konflikt między radnymi, którzy weszli do samorządu startując z przeciwnych

komitetów wyborczych, nie gaśnie i daje o sobie znać w polemicznych wypowiedziach, zataczających coraz szersze kręgi – z drogi na Kozie Piekło dyskusja zeszła na kwestie dofinansowania ochotniczych straży pożarnych, a nawet raportu NIK w tej sprawie...

Wójt (przypominamy – wybrany z KW PiS) przekonuje, że stara się pozyskiwać środki zewnętrzne na dofinansowanie gminnych inwestycji ze wszelkich możliwych źródeł, o czym wiele mówił w swoim sprawozdaniu. Radni z PSL-owskiej większości niestety starania zauważają, ale widać, że czasem inicjatywa i samodzielność Krzysztofa Skowrońskiego im nie w smak, bo woleliby mieć zapewniony udział we współdecydowaniu o priorytetach.

Konkretny – zmiany w budżecie

W podjętej 1 sierpnia uchwałę Rada Gminy Zduny zdecydowała o szeregu zmian w tegorocznym budżecie, dokonując:

- zwiększenia planu dochodów o 184.887 zł dofinansowania z budżetu Województwa Łódzkiego na modernizację drogi dojazdowej do pól w Szymanowicach i zwiększenia planu wydatków o 350 tys. zł na realizację tej inwestycji (po części kosztem zmniejszenia o 150 tys. zł wydatków na rewitalizację centrum Zdun);

- zwiększenia planu dochodów o 47.270,20 zł dofinansowania z WFOŚiGW na likwidację wyrobów abestowych;

- zwiększenia planu dochodów o 30 tys. zł dofinansowania z budżetu Województwa Łódzkiego na realizację 3 zadań z funduszu sołeckiego: budowy placu zabaw w Jackowicach, wymiany pokrycia dachowego na Domu Ludowym w Wiskienicy Dolnej i budowy altany w Złakowie Kościelnym. Udział własny gminy w realizacji tych zadań zapewniono poprzez zmniejszenia i przesunięcia środków z: planowanego remontu i doposażenia Domu Ludowego oraz remontu syreny strażackiej w Wiskienicy Dolnej, remontu Domu Ludowego w Złakowie Kościelnym oraz budowy ogrodzenia w Jackowicach;

- zwiększenia planu wydatków o 225 tys. zł na przebudowę drogi wewnętrznej w miejscowości Nowe Zduny (ma być realizowana ze wsparciem z Funduszu Dróg Samorządowych);

- zwiększenia wydatków o 5 tys. zł na dotację do zakupu 2 oznakowanych radiowozów dla Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu (o czym piszemy w odrębnym tekście);

- zwiększenia o 7.124 zł planu wydatków na zakup sprzętu strażackiego (6 jednostek OSP ubiegają się o środki na doposażenie z WFOŚiGW). ■

REKLAMA

Salon Jubilerski
ORION

zaprasza na promocje

-20%
na biżuterię srebrną

-10%
na biżuterię złotą

oferta ważna do 31 sierpnia

OFERUJEMY: • biżuteria złota i srebrna • zegarki

Głowno, ul. Łowicka 36a

NAGROBKI GRANITOWE

NISKIE CENY

DUŻA KOLORYSTYKA KAMIENIA

PROJEKTY INDYWIDUALNE KLIENTÓW

producent Firma LEG-POL

DMOSIN
k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny

tel. 607-364-068
510-658-083

www.legpol.pl
legpol1@wp.pl

AUTO GAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME

naprawa zawieszki i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

POTRZEBUJESZ SZYBKĄ GOTÓWKĄ?

Kredyty dla osób od 18 do 95 lat

Duże kwoty, dogodnie raty

Obniżamy miesięczne zobowiązania

Głowno - zadzwoń **792 308 057**

EUROMASTER RAFNET

Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00

OPONY OSOBNE I CIĘŻARNE

PROSTOWANIE FELC

KLIMATYZACJA

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Felc

SZKIEŁKA RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602 574 891, 530 410 029
www.szkielkalowicz.pl

POLONIA RESTAURACJA

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502 011 666, 602 574 891
www.lowicz-polonia.pl

WESELE wolny termin

BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA

Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510 060 922
www.dworek-nieborow.pl

PIASKOWANIE

- konstrukcje stalowe
- przyczepy
- elewacje i inne

tel. 881-000-706

KOPER sp. jawna

Piłasków 18
99-400 Łowicz

tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

olej opalowy

olej napędowy

olej napędowy arktyczny

AD BLUE **STACJA PALIW Jamno 1a**

Aktualności

Rolnictwo | Wybory do Izb Rolniczych

W większości gmin bez wyborów

W niedzielę 28 lipca odbyły się wybory członków rad powiatowych Izb Rolniczych. Na terenie ukazywania się naszego tygodnika wybory odbyły się tylko w 5 gminach powiatu łowickiego (Domaniewice, Kiernozia, Łyszkowice, Nieborów i Zduny), gdyż w pozostałych okręgach wyborczych liczba zgłoszonych kandydatów odpowiadała liczbie mandatów do obsadzenia.

Izby Rolnicze to instytucje samorządu gospodarczego reprezentujące interesy rolników. W skład rad powiatowych wchodzi osoba wyłoniona w wyborach. W każdej gminie danego powiatu wyłania się w ten sposób jednego lub dwóch członków rady (zależnie od powierzchni użytków rolnych w danej gminie). Tak wybrana rada powiatowa wybiera ze swojego grona przewodniczącego oraz delegata na walne zgromadzenie danej izby.

Podobnie jak w latach poprzednich, frekwencja w tych wyborach była niska. Na terenie powiatu łowickiego wzięło w nich udział 4,18% uprawnionych.

W niedzielnych wyborach na delegatów zostali wybrani:

■ **Gmina Domaniewice:** w dwumandatowym okręgu wyborczym, w którym kandydowały 4 osoby, zostali wybrani: Roman Paweł Wodzyński, 42 lata,

zamieszkały w Skaratkach (41 głosów) i Józef Jan Kolec, 65-letni mieszkaniec Sap (34 głosy). Do rady nie weszli: Emil Wojciech Warda, 36-latek zamieszkujący Skarátky pod Las i Rafał Paweł Góra, 26-letni mieszkaniec Reczyc.

■ **Gmina Kiernozia:** w dwumandatowym okręgu wyborczym, w którym kandydowały 3 osoby, zostali wybrani: Łukasz Skonieczny, 33-letni mieszkaniec Wiśniewa (35 głosów) i Kordian Żurek, 41-letni mieszkaniec Natolina Kiernoskiego, który kandydował w minionych wyborach na wójta gminy Kiernozia (35 głosów). Do rady nie dostał się Waldemar Kobierecki (46 lat), zamieszkały w Niedzielskich.

■ **Gmina Łyszkowice:** w dwumandatowym okręgu wyborczym, w którym kandydowały 3 osoby, wybrani zostali: Patrycja Krystyna Gąsecka-Frankowska,

27 lat, zamieszkała w Seligowie (37 głosów) i Andrzej Marat, 61 lat, zamieszkały w Starych Grudkach, sołtys tej wsi (27 głosów). Do rady nie weszła Małgorzata Zawadzka (44 lata), zamieszkała we Wrzeczku.

■ **Gmina Nieborów:** w dwumandatowym okręgu wyborczym w wyborach wygrali: Włodzimierz Tomczak (36 głosów) i Grażyna Justyna Haczykowska (31 głosów). Do rady nie dostał się Wojciech Bakalarski.

■ **Gmina Zduny:** w dwumandatowym okręgu wyborczym wygrali: Tomasz Jaros, 34 lata, zamieszkały w Bogorii Górnej (104 głosy) i Andrzej Grzegorz Dalek, 48 lat, zam. w Bąkowie Dolnym (49 głosów). Do rady nie wszedł Tomasz Jakub Dubiel (30 lat), zamieszkały w Żłakowie Borowym.

W większości gmin powiatu łowickiego wyborów nie było, z uwagi na to, że liczba zgło-



zonych kandydatów okazała się być równa liczbie mandatów. Delegatami w tych gminach zostali bez wyborów:

■ **Gmina Bielawy:** Ireneusz Gralak i Sylwia Łuczak. Oboje

byli już członkami Rady Powiatowej Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego w kończącej się kadencji. Ireneusz Gralak, 56-letni mieszkaniec Chruslina, jest rolnikiem i radnym Rady Gminy

Bielawy, a 45-letnia Sylwia Łuczak z Walewic była radną gminną poprzedniej kadencji.

■ **Gmina Bolimów:** członkami Rady Powiatowej powiatu skierniewickiego bez przeprowadzenia głosowania zostali: Renisław Janusz Siekiera, 50 lat, zamieszkały w Nowych Kęszycach i Stanisław Olecki, 69 lat, zamieszkały w Łowiczu.

■ **Gmina Chąszno:** Rafał Gawroński, 44 lata, zamieszkały w Karsznicach Dużych i Dominik Grzegorz Uczciwek, 35 lat, zamieszkały w Sierznikach.

■ **Gmina Kocierzew Płd.:** Janusz Stanisławski (59 l.) z Wicia, radny Sejmiku Województwa Łódzkiego.

■ **Gmina Łowicz:** Janusz Roman Kołucki, 53 lata, zamieszkały w Ostrowie i Grzegorz Jacek Domińczak, 32 lata, zamieszkały w Jamnie.

■ **Miasto Łowicz:** Henryk Gładki, 50-letni mieszkaniec Łowicza.

■ **Gmina Sanniki:** członkami Rady Powiatowej Mazowieckiej Izby Rolniczej powiatu gostynińskiego bez przeprowadzenia głosowania zostali: Paweł Mamcarz, 50 lat, zamieszkały w Brzezi i Sylwester Podczaski, 29 lat, zam. w Lubikowie. aa, aw, ewr

REKLAMA



„W pracy w Sonoco najbardziej cenię możliwość rozwoju oraz miłą i przyjazną atmosferę..”

Operator maszyny

Lokalizacja: Kutno

Twoimi zadaniami będą:

- Przestrzeganie przepisów BHP
- Efektywna praca w zespole
- Sumienne i uczciwe wykonywanie powierzonych zadań

Oczekujemy:

- Komunikatywności i pogody ducha
- Zaangażowania i motywacji do pracy
- Gotowości do pracy w systemie zmianowym

Możemy Ci zaoferować:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- Kompleksowe szkolenia, możliwości rozwoju i awansu
- Wysokie standardy bezpieczeństwa
- Opiekę medyczną i pakiet socjalny
- Godziny pracy, które umożliwią Ci kontynuację nauki

SZKOLENIA

ŚCIEŻKI KARIERY

NAGRODY

OPIEKA MEDYCZNA

KANTYNA

PREMIA ZA POLECENIA

BEZPŁATNY PARKING

KARNETY SPORTOWE

STAROSTA ŁOWICKI

ogłasza II ustny przetarg nieograniczony

NA WYDZIERŻAWIENIE NIERUCHOMOŚCI ROLNEJ

stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w Gminie Łyszkowice, obręb 0012 Seligów, oznaczonych numerami działek: 642, 643, 651, 652, 658, 659, 683, 684 o łącznej powierzchni 3.3800 ha, dla której Sąd Rejonowy w Łowiczu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr LD10/00040176/2.

Opis nieruchomości	Powierzchnia (ha)	Oznaczenie nieruchomości w ewidencji gruntów	Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego (zł)	Wadium (zł)
Działka nr 642	0,2600	- 0,1300 (RV) ha - 0,1300 (RVI) ha	2.000,00	200,00
Działka nr 643	0,2400	- 0,1000 (RV) ha - 0,1400 (RVI) ha		
Działka nr 651	0,2900	- 0,1200 (RV) ha - 0,1700 (RVI) ha		
Działka nr 652	0,3300	- 0,1200 (RV) ha - 0,2100 (RVI) ha		
Działka nr 658	0,3600	- 0,1500 (RV) ha - 0,2100 (RVI) ha		
Działka nr 659	1,2300	- 0,4400 (RV) ha - 0,7900 (RVI) ha		
Działka nr 683	0,1300	- 0,0400 (RV) ha - 0,0800 (RVI) ha - 0,0100 (PsIV) ha		
Działka nr 684	0,5400	- 0,1600 (RV) ha - 0,3000 (RVI) ha - 0,0800 (PsIV) ha		

- I ustny przetarg nieograniczony na zbycie nieruchomości przeprowadzony został w dniu 16 maja 2019 r.
- Minimalne postąpienie w przetargu nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej.
- Przetarg odbędzie się w dniu 26 września 2019 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu przy ul. Stanisławskiego 30A, w sali nr 18, o godzinie 10.00.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu (PLN) na konto: 37 1600 1462 1823 7965 3000 0005 BGZ BNP Paribas S.A. Oddział w Łowiczu, z odpowiednim wyprzedzeniem, tak aby środki znalazły się na rachunku bankowym Powiatu najpóźniej w dniu 23 września 2019 roku, pod rygorem uznania przez organizatora, iż warunek wpłaty wadium nie został dotrzymany.
- Warunki umowy dzierżawy przedmiotowej nieruchomości rolnej:
 - Długość dzierżawy – do 3 lat,
 - Roczny czynsz dzierżawny płatny jest w dwóch ratach, z dołu, w terminie do 30 września (za I półrocze) i 28 lutego następnego roku (za II półrocze).
- Szczegółowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łowiczu, Biuro Gospodarki Nieruchomościami, ul. Stanisławskiego 30A lub telefonicznie pod nr (46) 854 94 42 w godzinach od 8.00 do 16.00.
- Warunki przetargu, zawarte w regulaminie przetargu, udostępniane są do wglądu w pok. 11, Biuro Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu, ul. Stanisławskiego 30A.

Wyślij swoje CV na adres: rekrecja.kutno@sonoco.com

Gmina Chąsno | Oświadczenia majątkowe za rok 2018

W kieszeniach urzędników i radnych

Publikujemy kolejną część oświadczeń majątkowych naszych samorządowców za 2018 rok.

W tym tygodniu są to oświadczenia władz samorządowych i radnych gminy Chąsno.

■ Dariusz Reczulski, wójt, wykazał oszczędności w wysokości 8 tys. zł (rok wcześniej 6 tys. zł) we współwłasności małżeńskiej. Posiada dom 150 m² o wartości 420 tys. zł we współwłasności małżeńskiej oraz grunty rolne o powierzchni 5,65 ha warte 200 tys. zł jako majątek odrębny. Na gospodarstwo uzyskał 4051,88 zł z dopłat rolniczych.

W ubiegłym roku zarobił 134.769,08 zł (rok wcześniej 135.730,77 zł) z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy, a także 10.980 zł (rok wcześniej 10.650 zł) diety jako prezes Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Łowicka”.

Ma Forda Mondeo z 2007 roku i Hyundaię i30 z 2014 roku – obydwa samochody we współwłasności małżeńskiej.

Ma zaciągnięty kredyt hipoteczny w Banku Millennium na budowę domu jednorodzinnego. 31 grudnia do spłaty pozostawało mu 77.437,65 zł.

■ Dorota Bogusz-Kurczak, sekretarz gminy, na koniec 2018 roku miała zgromadzonych 627,24 zł (rok wcześniej 38.751,69 zł). We współwłasności małżeńskiej ma dom o powierzchni 180 m² warty 450 tys. zł na działce o pow. 0,3528 ha warty 10 tys. zł. Ma też na własność wydzielone nieodpłatnie gospodarstwo rolne o powierzchni 1,97 ha warte 60 tys. zł.

Posiada Forda Grand C-Max z 2014 roku, warty 40 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy w Chąśnie uzyskała 75.620,25 zł.

Na koniec roku miała do spłacenia kredyty w BGŻ Paribas – 160.858,90 zł oraz w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej – 22.500 tys. zł.

■ Anna Bielecka, skarbnik gminy, miała 31 grudnia 66 tys. zł. Ma jako służebność wieczystą dom o powierzchni 126 m², warty 186 tys. zł.

W 2018 roku uzyskała 68.163,31 zł wynagrodzenia (po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne) oraz 2292,85 zł z wrotu wkładów członkowskich OSM Łowicz.

Posiada Suzuki S4 z 2007 roku, wart 18 tys. zł.

■ Ireneusz Sołtysiak, przewodniczący Rady Gminy, miał 31 grudnia 2018 r. zgromadzone we współwłasności 22.519,55 zł (rok wcześniej 37 tys. zł). Posiada dom o pow. 151,80 m² i wartości 463.500 zł, także stanowiące współwłasność małżeńską gospodarstwo rolne z oborą, chlewnią, stodołą i garażem o pow. 16,39 ha i wartości 200 tys. zł, z którego osiągnął przychód 638.675,5 zł oraz dochód 12.785,46 tys. zł.

Wykazał mienie ruchome (we współwłasności małżeńskiej): ciągnik rolniczy Deutz Fahr D 1058 Agroplus 80 z 2003 roku o wartości 50 tys. zł oraz Volkswagena Golfa z 2010 roku warty 34 tys. zł. Wykazał dochody z tytułu emerytury: 54.574,68 zł, z tytułu diet przewodniczącego rady gminy – 11.750 zł, 630 zł tytułem pełnienia funkcji delegata Gminy Chąsno w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej oraz 61 zł diety członka komisji rewizyjnej LGD „Ziemia Łowicka”.

Wykazał obciążenie z tytułu kredytu mieszkaniowego w banku

– kapitał do spłaty na koniec 2018 roku: 91.392,50 zł.

■ Wiesława Adamowicz, radna – nie posiadała zgromadzonych oszczędności. Ma dom o pow. 250 m² i wartości 250 tys. zł we współwłasności małżeńskiej oraz gospodarstwo towarowe o pow. 11 ha i wartości 600 tys. zł z domem mieszkalnym, oborą, garażem i bud. inwentarsko-skladowymi (współwłasność małżeńska). Z gospodarstwa osiągnęła dochód 20 tys. zł i przychód 3 tys. zł. Z diet radnej osiągnęła dochód w wysokości 3.120 zł, z umowy-zleczenia 3.271,98 zł i 200 zł z Instytutu Ekonomii.

Wśród składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł wykazała Forda Focusa z 2007 roku warty 13 tys. zł.

■ Andrzej Błażejowski, radny, nie miał zgromadzonych oszczędności (podobnie jak poprzednio). Wynajmuje mieszkanie o pow. 51 m². Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości 75.912,07 zł (po odliczeniach), z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich – 2.700 zł.

■ Magdalena Boczek, radna, nie deklaruje zgromadzonych pieniędzy ani posiadanego majątku. W 2018 roku uzyskała 2.700 zł diety radnej.

■ Bożena Brodecka, radna, nie deklaruje posiadanych oszczędności. Ma dom o powierzchni 140 m² i wartości 230.000 zł (we współwłasności z synem), jest współwłaścicielką gospodarstwa rolnego o pow. 8,92 ha o wartości 350 tys. zł. Osiągnęła z niego przychód – 35.000 tys. zł, dochód 4 tys. zł. Inne wykazane dochody to: wynagrodzenie sołtysa – 5.066,54 zł, diety radnej – 32.400 zł.

■ Mariusz Gać, radny, miał na koniec 2018 roku zgromadzone 50 tys. zł na lokacie terminowej i 133.547,87 zł na rachunku bieżącym. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 130 m² warty 160 tys. zł, a także gospodarstwo rolne o powierzchni 11,23 ha warte 400 tys. zł (ze stodołą, chlewnią i garażami). W 2018 roku osiągnął z niego przychód w wysokości 32 tys. zł i dochód 21 tys. zł.

Z tytułu diety radnego otrzymał 2.280 zł, z diety gminnej spółki wodnej – 30 zł. Jest właścicielem Toyoty Avenis z 2006 roku warty 20 tys. zł, kombajnu Claas Dominator 86 z 1983 r., warty 65 tys. zł, ciągnika M-F 6245 z 2001 roku warty 55 tys. zł, a także ciągnika Ursus G360 z 1987 r. warty 13 tys. zł.

■ Julian Gawroński, radny, na koniec 2018 r. posiadał 16 tys. zł (rok wcześniej 14 tys. zł). Uzyskał 2.980 zł z tytułu diety radnego, 13.310,36 zł renty chorobowej i 407,50 zł z własnej działalności. Posiada Volvo V50 z 2004 roku.

■ Mirosław Górąjek, wice-przewodniczący rady, miał zgromadzone 17 tys. zł (tak jak rok wcześniej). Posiada dom o pow. 140 m² i wartości 200 tys. zł. Jako dochód wykazał 3.310 zł diety radnego, 12.568,10 zł diety członka rady nadzorczej Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej oraz 11.334,64 zł emerytury.

■ Dariusz Jaros, radny, deklaruje zgromadzone 3.000 zł (rok wcześniej 1.000 zł). Posiada dom o powierzchni 154 m², wyceniany na 340.000 zł, a także gospodarstwo rolne o powierzchni 11,78 ha warte 170 tys. zł (z dwiema oborami, stodołą i dwoma garażami). W ubiegłym roku osiągnął z niego 135 tys. zł przychodu oraz 44,3 tys. zł dochodu.

Z tytułu diety radnego otrzymał w 2018 roku 2.280 zł. Posiada ciągnik New Holland TD800 z 2006 r. wyceniany na 65 tys. zł.

■ Wiesław Kępka, radny, wykazał oszczędności w wysokości 20 tys. zł (jak w poprzednim roku). Posiada we współwłasności dom mieszkalny o pow. 232 m² o wartości 200 tys. zł. Ma też gospodarstwo rolne o pow. 20,1713 ha o wartości 600 tys. zł, z zabudową (budynek inwentarsko-skladowy, obora, garaże, przechowalnia). Osiągnął z niego 130 tys. zł przychodu i 40 tys. zł dochodu. Z diety radnego otrzymał 2.980 zł.

Posiada Chevroleta Captiva z 2007, ciągnik rolniczy Zetor 7245 z 1987 roku (35 tys. zł) oraz kombajn Bizon z 1986 roku (30 tys. zł).

■ Wiktor Lis, radny, na koniec 2017 roku miał zgromadzone 12 tys. zł (rok wcześniej 16 tys. zł). Jest właścicielem domu o powierzchni 130 m² warty 250 tys. zł, a także gospodarstwa rolnego o powierzchni 16,35 ha, warty 200 tys. zł (z oborą, stodołą i innymi zabudowaniami gospodarczymi). Z tego gospodarstwa osiągnął w 2018 roku 12 tys. zł dochodu i 25 tys. zł przychodu. Uzyskał 2.980 zł diety radnego.

Jest właścicielem ciągnika Zetor Proxima 90 z 2017 roku warty 140 tys. zł i beczki asenizacyjnej warty 25 tys. zł.

■ Janusz Majer, radny, nie miał na koniec roku 2018 zgromadzonych na koncie oszczędności (podobnie jak rok wcześniej). Wspólnie z małżonką jest posiadaczem domu o powierzchni 217,5 m², wycenianego przez PZU na 383,300 tys. zł, a także gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,11 ha, warty 40 tys. zł, z garażem. W 2018 r. osiągnął z niego 3.000 zł przychodu i 300 zł docho-

du. Otrzymał 3.100 zł diety radnego, 1.494,44 zł wynagrodzenia sołtysa i 25.200 zł z pracy zawodowej. Posiada Toyotę Rav 4 wycenianą na 20 tys. zł i Hondę Valkyrie z 1998 roku warty 25 tys. zł.

■ Paweł Majer, radny. Nie deklaruje posiadania środków bieżących. Posiada we współwłasności dom o powierzchni 200 m² warty 290 tys. zł, gospodarstwo rolne o powierzchni 8,92 ha warte 6.300 zł, budynki gospodarcze o pow. 300 m². Z gospodarstwa uzyskał przychód 25 tys. zł, dochód 10 tys. zł.

Otrzymał 710 zł renty, 5.237,96 zł dopłat ARiMR, 35 tys. zł dochodu z gospodarstwa i 660 zł diety radnego.

Ma osobowego Forda Fiesty i ciągnik rolniczy C-360.

Na koniec 2018 roku wraz z małżonką mieli do spłacenia dwa kredyty, z kwotami pozostałymi do spłaty 18 tys. oraz 330 tys. zł.

■ Marcin Pluska, radny, miał na koniec 2018 roku 203 tys. zł na lokatach terminowych i 35 tys. zł na rachunku ROR. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 250 m², warty 280 tys. zł. Ma też gospodarstwo rolno-hodowlane o powierzchni 20 ha (z czego 8,23 we współwłasności) warte 800 tys. zł. Zabudowę stanowią stodoła, obora i garaże. Z gospodarstwa uzyskał 80 tys. zł przychodu i 30 tys. zł dochodu. Uzyskał 600 zł diety radnego.

Posiada ciągnik Zetor 5245 z 1988 roku warty 30 tys. zł, ciągnik Pronar 82A z 2008 roku za 50 tys. zł, a także Opla Zafirę z 2008 roku, warty 17 tys. zł.

■ Agnieszka Zabost, radna. Na koniec 2018 roku miała 23.158,24 zł oszczędności. Otrzymała 8.930,65 zł wynagrodzenia z Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych Województwa Łódzkiego, 2.142,40 zł z umowy o dzieło, 143 zł dochodu z praw autorskich, 31.373,58 zł renty po synu i 600 zł diety radnej. ■

REKLAMA

FARBY TYNKI
LAKIERY IMPREGNATY

Polecamy również:
✓ glazurę ✓ terakotę ✓ płytki tarasowe ✓ meble łazienkowe
✓ armaturę sanitarną ✓ płyty G/K i OSB ✓ styropian ✓ wetną ✓ i inne

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA **JAKMAR**

ŁOWICZ, UL. NADBZURZAŃSKA 41, TEL. 46 837-88-13
PRACUJEMY: PN.-PT. 7-18, SOB. 7-15

Sklep Metalowy

Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głównie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia • narzędzia • śruby
- nity, wkręty • kotki
- złącza ciesielskie • drabiny
- ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

LOKALE DO WYNAJĘCIA

biurowe i handlowe
50m² – 700m²
od 20 zł / m²

CENTRUM ŁOWICZ
tel. 534-500-595

SKLEP OŚWIETLENIOWY

LATARENKA

ŁOWICZ UL. BIELAWSKA 7

zaprasza na

WYPRZEDAŻ EKSPOZYCJI

do 31.08.2019

ATRAKCYJNE RABATY
-20% -30% -40%

Łowicz – Soleczniki | Przewiozą wielki księgozbiór Ze Słupska do Jaszun przez Łowicz

Za pośrednictwem działającego w Łowiczu Polskiego Stowarzyszenia „Rodak” kilka tysięcy polskich książek trafi do publicznej biblioteki znajdującej się w pałacu w Jaszunach na Wileńszczyźnie. Potężny księgozbiór jest pośmiertnym darem prof. Jolanty Gierszewskiej ze Słupska.

Są to książki gromadzone przez panią profesor, specjalistkę w dziedzinie pedagogiki, przez całe jej życie. Wśród nich bardzo dużo beletrystyki, ale też liczne prace naukowe, podręczniki, słowniki oraz wiele czasopism, niekiedy całe roczniki. Jej wolą było, aby po jej śmierci książki

te służyły podtrzymaniu polskiej kultury za wschodnią granicą. Aleksandra Biniszewska, prezes Fundacji Muzeum Lwowa i Kresów, prywatnie znajoma zmarłej profesor, zwróciła się o pomoc w tej sprawie do Dariusza Mrocza, który, przy dużej pomocy Zakładu Usług Komu-

nalnych, sprowadził księgozbiór do Łowicza.

Łowiccy społecznicy zajęli się uporządkowaniem i podzieleniem książek na poszczególne działy tematyczne czy serie wydawnicze, aby ułatwić beneficjentom katalogowanie woluminów. Sprawdzili też stan książek, w większości bardzo dobry, ale jeśli zdarzały się zniszczenia, zajęli się także ich naprawą i zabezpieczeniem. Zamierzają zawieźć książki pod koniec sierpnia i oficjalnie przekazać je dyrektorowi pałacu Kazimierzowi Karpiczowi. **str. 19**

RZUT OKIEM | POŻEGNANIE Z URZĘDEM



40 lat minęło. Na sesji Rady Gminy Zduny 1 sierpnia uroczystie podziękowano za 40 lat pracy odchodzącej na emeryturę urzędnicze Annie Woźniak. Z kwiatami i podziękowaniami za wieloletnią służbę mieszkańcom gminy pospieszyli wójt Krzysztof Skowroński i przewodniczący rady Wiesław Datek. Anna Woźniak była podinspektorem ds. organizacji sekretariatu i obsługi kancelaryjnej urzędu, kadr i ochrony przeciwpożarowej. **ewr**

Fotografia | Z obiektywu Łowiczaków

Tęcza jak łowicki pasiak

Lato na początku wakacji było nieco niezdecydowane. Upały przeplatane nagłym ochłodzeniem prowokowały na początku lipca w naszym regionie wiele burz.

Jedną z nich zakończyła się malowniczą tęczą na niebie, którą wielu z naszych internautów uwieczniło na zdjęciach, wrzucając je na grupę na Facebooku. Jedną z tych osób była Łucja Uczciwek, która akurat w tym czasie przejeżdżała niedaleko ronda Niepodległości.

Łucja pochodzi z Goleńska, ale aktualnie mieszka i pracuje w Warszawie. Mimo to bardzo chętnie wraca w łowickie stro-

ny, jak tylko ma ku temu okazję. To zdjęcie powstało właśnie przy okazji powrotu do domu, kiedy brat Łucji odebrał ją z pociągu z Łowicza. – Kiedy jechaliśmy ulicą Kaliską zobaczyłam tęczę na tym rondzie i od razu kazałam je bratu objechać i zawrócić tak, żeby mieć dobre ujęcie do zdjęcia – opowiada Łucja.

Pasją do fotografii zaraziła Łucję już w dzieciństwie mama. – Zawsze, kiedy robiła nam zdjęcia,

podkreślała żeby nie robić niepotrzebnych, bo klisza jest ograniczona, dlatego gdy nie widziałam, sięgaliśmy po aparat i robiliśmy z rodzeństwem sesje z prawdziwego zdarzenia! – dodaje.

Rubryka fotograficzna „Z obiektywu Łowiczaków” powstała, by publikować zdjęcia naszych czytelników, którzy aktywnie tworzą naszą grupę fotograficzną na Facebooku, o nazwie „W obiektywie Łowiczaków”. Co tydzień wybieramy i publikujemy jedno zdjęcie z krótkim opisem i notką o autorze.

Łowicz | Aktywne popołudnie nad Bzurą Przeciąganie liny i beach soccer

Stowarzyszenie Łączy nas Łowicz zaprasza w niedzielę 11 sierpnia na plażę nad Bzurę i do parku Błonie, gdzie będzie można wziąć udział w ciekawych, sportowych rywalizacjach.

O godz. 12 rozegrane zostaną drugie Osiedlowe Mistrzostwa Łowicza w Przeciąganiu Liny. Pomiędzy sobą mierzyć się będą 5-osobowe zespoły z łowickich osiedli. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku bezkonkuren-

cyjna okazała się drużyna z Bratkowic.

Zapisy będą przyjmowane u kapitanów drużyn, których lista zostanie opublikowana w wydawnictwie na Facebook’u. Imprezie patronuje Polski Związek Przeciągania Liny.

Jeszcze tego samego dnia, o godz. 14 na boisku piaszczystym w parku Błonie rozpoczyna się rozgrywki w mini beach soccera, czyli w plażową piłkę nożną. Turniej zostanie rozegrany w formule 3 zawodników w polu i bramkarz. Zapisy drużyn będą przyjmowane na miejscu. **aa**



FOT. ŁUCJA UCZCIWEK

Malownicza tęcza nad rondem Niepodległości w Łowiczu.

REKLAMA



Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu organizuje przetarg na sieczkarnie:

- **CLAAS JAGUAR 850** z zespołem tnącym ORBIS 450 rok produkcji 2013
- **CLAAS JAGUAR 850** z zespołem tnącym ORBIS 450 rok produkcji 2012

Oferty z propozycją ceny można składać na adres: transport@mleczarnia.lowicz.pl do dnia 16.08.2019r.

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu **661 385 207**

Sieczkarnie do obejrzenia na bazie transportowej OSM w Łowiczu przy ul. Armii Krajowej 51



Na zawsze pożegnasz się z bólem!

Biomagnetyczne wkładki ZWALCZĄ WIELE CHOROÓB

Innowacyjna metoda prof. Iwanienko naprawdę działa! Biomagnetyczne wkładki pozwalają na eliminację wszelkich dolegliwości, zaczynając od nieznośnego bólu kręgosłupa, przez dokuczliwe migreny, na chorobach wątroby kończąc. Ucisk na wybrane strefy stopy wpływa pobudzająco na receptory topograficzne odpowiadające poszczególnym narządom organizmu. Co ważne, działanie wkładek nie ma żadnych skutków ubocznych.

Nowa metoda przedstawiona przez rosyjskiego prof. Dymitra Iwanienko, to wielki przełom w leczeniu przewlekłych dolegliwości. Biomagnetyczne wkładki o mocy 970 Gaussów zapewniają naturalne połączenie z polem kuli ziemskiej. Osoby, które stały się już szczęśliwymi posiadaczami wkładek prof. Iwanienko, potwierdzają ich działanie. Nowa metoda zapewnia stopom połączenie masażu magnetycznego i fizjologicznego. Na początku wystarczy nosić biomagnetyczne wkładki ok. 2 – 3 h dziennie. Z każdym kolejnym dniem warto wydłużyć czas użycia.



Prof. Dymitr Iwanienko

Walczą z bólem już od pierwszego użycia

Biomagnetyczne wkładki to metoda przyspieszająca zachodzenie procesów metabolicznych w całym organizmie. Pozwala między innymi na walkę z otyłością, usmierza ból kręgosłupa, a także wspomaga pracę nerek, płuc i wątroby. Moja innowacyjna metoda to rozwiązanie zapewniające stymulację układu sercowo – naczyniowego. Ich użycie pozwoli na szybszą regenerację organizmu po zawale lub wylewie. Co ważne wkładki działają w sposób bezinwazyjny.

Ognisko bólu zniwelowane

Nieważne jest to czy cierpisz na przewlekłe stany zapalne stawów, masz problemy z krążeniem czy od lat borykasz się z nadwagą. Biomagnetyczne wkładki prof. Iwanienko to metoda wywołująca nacisk na aktywne miejsca stopy.

Uciskanie odpowiednich rejonów zapewnia oddziaływanie na dane schorzenie. Wbudowane magnesy powodują stymulację stóp oraz lepszy przepływ krwi. Wkładki prof. Iwanienko to metoda, której skuteczność wynosi blisko 98%. Badania nie wykazały przy tym powstawania żadnych skutków ubocznych.

Metoda prof. Iwanienko działa wielozadaniowo!

Biomagnetyczne wkładki rosyjskiego badacza pozwalają na przywrócenie równowagi energetycznej organizmu. Oznacza to, że innowacyjna metoda posiada szereg właściwości leczniczych. Wkładki są polecane osobom cierpiącym m.in. na choroby układu krążenia, trawienia, a także układu odpornościowego. Badania innych rosyjskich naukowców dowiodły, że biomagnetyczne wkładki są niezawodne w walce z chorobami reumatycznymi i zwyrodnieniowymi.



Dr. hab. Borys Pardon

Pomagają na wielu polach

Biomagnetyczne wkładki prof. Iwanienko w krótkim czasie zyskały dużą popularność. Tą innowacyjną metodą zainteresowało się wielu rosyjskich badaczy, w tym również ja. Postanowiłem przeprowadzić badania, które potwierdzą działanie wkładek oraz wykażą, że są one metodą w pełni bezinwazyjną i niezwiązaną ze skutkami ubocznymi. Do współpracy zaprosiłem kilka osób cierpiących na różne dolegliwości. Wyniki były zaskakujące. Okazało się, że biomagnetyczne wkładki nie tylko eliminują m.in.: ból kręgosłupa, wspomagają pracę trzustki czy działają na migreny, ale również likwidują syndrom zimnych rąk i stóp.



Lidia W. (65 l.), Pila

NIC JUŻ NIE ROZPRASZA MOJEJ UWAGI

Jeszcze do niedawna nie mogłam się skoncentrować na najprostszych czynnościach. Drobne rzeczy potrafiły odwrócić moją uwagę od aktualnego zajęcia. Próbowałam różnych metod. Żadne środki wspomagające koncentrację i pamięć nie przynosiły oczekiwanych rezultatów. W Internecie natknęłam się na biomagnetyczne wkładki rosyjskiego profesora. Pomyślałam, że może to być moja ostatnia deska ratunku. Postanowiłam wypróbować tę innowacyjną metodę. Po kilkunastu dniach noszenia wkładek, moja koncentracja znacznie się poprawiła. Mogę zająć się jedną rzeczą, a kolejne nie rozpraszają już mojej uwagi.



Zuzanna B. (47 l.), Ilawa

KRĘGOSŁUP MAM JAK NOWY

Ostry ból kręgosłupa nie pozwalał mi normalnie funkcjonować. Pracuję jako przedszkolanka, więc ciągły ruch to moja codzienność. Zabawy z dziećmi, zwiększoną czujność, a czasami nawet podnoszenie któregoś z podopiecznych odczuwałam tak, jakbym wykonywała bardzo ciężką fizyczną pracę. Nic nie pomagało. Wydawałam horrendalne sumy na kolejne specyfiki, a rezultatów nie było żadnych... Miałam dość. Moje samopoczucie z każdym kolejnym dniem było coraz gorsze. Znajoma powiedziała mi o biomagnetycznych wkładkach prof. Iwanienko. Nic już nie miałam do stracenia... Od razu po otrzymaniu paczki, włożyłam wkładki do butów. Po kilku godzinach zdałam sobie sprawę, że nie odczuwam takiego bólu jak dotychczas.

GWARANTOWANE DZIAŁANIA

- Pozbędziesz się wszelkich dolegliwości
- Odzyskasz pewność siebie
- Twoje samopoczucie znacznie się poprawi
- Zyskasz więcej energii
- Możesz liczyć na masaż magnetyczny i fizjologiczny

Zapomnij o chorobie raz na zawsze!

Jeżeli masz już dość ciągle pojawiających się dolegliwości, postaw na biomagnetyczne wkładki prof. Iwanienko. Ta bezinwazyjna metoda pozwoli Ci na ponowne czerpanie przyjemności z życia i wykonywanie prostych, codziennych czynności. Ból nie będzie już Twoim towarzyszem, a Ty wreszcie będziesz mógł trenować ulubiony sport, bawić się z wnukami czy zajmować ogródkiem. Pozbądź się bólu już dziś i zamów biomagnetyczne wkładki prof. Iwanienko.

73% DOFINANSOWANIE DLA PIERWSZYCH 100 OSÓB!

Oferta ważna do 15 sierpnia

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do 15 sierpnia 2019 r., przysługuje całkowicie darmowa wycena oraz 73% dofinansowanie na zakup biomagnetycznych wkładek prof. Iwanienko. Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ płatność następuje dopiero po otrzymaniu przesyłki (przesyłka GRATIS)!

81 300 38 93

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 – 20:00
Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Łowicz i okolice | Kajaki wpisały się już w nasz krajobraz

Wody mało, ale kajaki wciąż mają wzięcie

Suche lato skutkuje obniżeniem poziomu wody w rzekach, ale mimo tego wypożyczalnie kajaków na Bzurze nie odnotowują większego odpływu klientów. Podniesienie się poziomu wody o kilka centymetrów na pewno uczyniłoby dłuższe spływy przyjemniejszymi. W kilku miejscach nie trzeba byłoby przeciągać kajaków po płyciźnie, ale zasadniczo nie jest jeszcze źle.

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

– Na tę chwilę woda jest niska, ale Bzura nadal jest spławna, nie ma tragedii. Nie planujemy rezygnacji z żadnych letnich akcji „Tratwy” z powodu niskiego stanu wody – usłyszeliśmy 5 sierpnia od wiceprezesa Klubu Turystyki Kajakowej „Tratwa” z Łowicza Tomasza Cabana. W poniedziałek 12 sierpnia na plaży miejskiej ma się odbyć ostatnie w tym sezonie spotkanie w ramach tegorocznej akcji „Wakacje z Tratwą na Fali” (od 14.00 do 18.00), podczas którego dzieci, młodzież i towarzyszący im dorośli mogą pod okiem instruktorów spróbować swoich sił w kajakarstwie.

Ta wakacyjna inicjatywa, realizowana przez KTK już po raz trzeci i finansowana z budżetu miejskiego jako zadanie publiczne, cieszy się dużym zainteresowaniem – w spotkaniu 17 lipca udział wzięło 70 osób. To dobra propozycja zwłaszcza dla początkujących, a akurat nauce wiosłowania w kajaku niski stan wody sprzyja – po prostu jest bezpieczniej. Można pływać samemu, można z instruktorem lub na linie.

– To okazja, by bez obaw powtórzyć technikę przy niższym stanie wody, choć oczywiście na różnych odcinkach rzeki jest on różny, ale generalnie taki stan wody jak obecnie jest lepszy niż wysoki, który nawet dla doświadczonych kajakarzy może stanowić potencjalne zagrożenie – powiedział nam Tomasz Caban.

Kajaki, wiosła i kamizelki na wakacyjne zajęcia udostępniła „Tratwie” wypożyczalnia Na Fali.

Rozmawialiśmy też z Kingą Ziółkowską z tej wypożyczalni, która powiedziała nam, że z jej obserwacji nie wynika, by niższy stan wody zniechęcał ludzi do pływania, a nawet w obecnym sezonie chętnych jest więcej niż w latach poprzednich, co świadczy o rosnącej popularności tej formy aktywnej rekreacji. Tego lata czasem klienci narzekają, że musieli gdzieś na trasie przeciągać kajaki po płyciźnie, ale generalnie pływają więcej i chętniej. To stosunkowo niedrogi sport, pozwalający człowiekowi na bliski kontakt z przyrodą, umożliwiający obserwowanie ptactwa wodnego w naturalnym środowisku, jak również odświeżenie się w otoczeniu kojącej zieleni.

**Nawet Bzura daje
możliwość wyboru**

Wypożyczalnia dostarcza kajaki tam, gdzie klient sobie życzy, głównie na Bzurę i Rawkę. Na Bzurze popularne są dwie tra-

sy: nieco bardziej wymagająca i malowniczo przebiegająca przez tereny Natura 2000 trasa z Soboty do Łowicza oraz spokojniejsza – z Łowicza do Sochaczewa. Oczywiście można pokonać tylko wybrane odcinki tras, ustalając z wypożyczalnią miejsce odbioru sprzętu. By obniżyć koszty transportu kajaków, ludzie często pływają w grupach – przyjacielskich, rodzinnych itp. Na trasie z Soboty kajakarze mają możliwość wypożyczenia na działce w połowie drogi i skorzystania tam z toalety, co jest szczególnie ważne podczas wypraw z dziećmi.

Zapaleni kajakarze łowickiej „Tratwy” nierzadko wykorzystują urlopy i weekendy, by popłynąć po bliższych i dalszych rzekach, np. Mroźce, Wiśle (np. z Włocławka do Bydgoszczy), Dunajcu (kajakami górskimi) czy Sanie. Na koniec wakacji, prawdopodobnie na 24 sierpnia, klub planuje spływ pod hasłem „Z Soboty w sobotę” – Bzurą do Łowicza.



Kajaki na Bzurze w Kompinie. Spływ z Klubem Turystyki Kajakowej „Tratwa” z Łowicza.

Szczegółowa zapowiedź wydarzenia ma być lada dzień dostępna na facebookowym profilu „Tratwy”.

**Można też całkiem
za darmo**

W dni robocze i w weekendy zupełnie za darmo można popłynąć na kajakach Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej. Akcja „Wakacje w kajaku” cieszy się niemałym zainteresowaniem, także wśród osób dopiero próbujących swoich sił przy wiosłach. Przychodzą dzieci i dorośli, każdego dnia są chętni. Powiatowa wypożyczalnia przy przystani miejskiej jest czynna codziennie od godz. 10.00 do 17.00 i umożliwia rekreacyjne pływanie na odcinku między łowickimi mostami.

Na Rawce jest trudniej

Wypożyczalnię kajaków w naszym regionie prowadzi również m.in. Bogdan Kosiorek z gospodarstwa agroturystycznego Magiczna Rzeka w Bednarach. Oferuje kajaki na Bzurę i Rawkę, ale w obecnym sezonie, ze względu na dramatycznie niski stan wody

““

To dobra propozycja zwłaszcza dla początkujących, a akurat nauce wiosłowania w kajaku niski stan wody sprzyja – po prostu jest bezpieczniej.

w Rawce, odradza zainteresowanym wybór tej rzeki, bo tylko by się umęczeni, zmuszeni nieść kajaki lub ciągnąć je po dnie.

Bzurą, jak wynika z jego obserwacji, jeszcze da się pływać, choć w ciągu ostatnich dwóch tygodni (wg naszej rozmowy z nim z poniedziałku 5 sierpnia) obserwuje nieco zmniejszone zainteresowanie także pływaniem po Bzurze. Czy sprawił to niski poziom wody, czy zmienna na przełomie lipca i sierpnia aura, pan Bogdan nie wie. Znając zapał kajakarzy wie natomiast, że jeżeli naprawdę na-

stawia się na pływanie, nie tak łatwo zniechęcą ich miejscowe spływcenia.

Ta wypożyczalnia ma klientów głównie w weekendy. Zwykle kajakarze startują od mostu w Bednarach i płyną nigdy nieuregulowanym korytem Bzury w stronę Sochaczewa, kończąc spływ nierzadko w Dachowej. Na tym odcinku rzeka meandruje, brzegi porasta bujna zieleń, co czyni taki spływ pod wieloma względami ciekawszym niż na spokojniejszym odcinku Bzury od Łowicza do Bednar, który kiedyś (w latach 70-tych lub 80-tych ubiegłego wieku) doczekał się regulacji.

Wypożyczalnia realizuje też zamówienia na trasy krótsze, np. Kompina – Kozłów (przeplyniecie jej zajmuje około 2 godzin), natomiast najdłuższy spływ na kajakach z tej wypożyczalni wiódł z Bednar aż do ujścia Bzury do Wisły w Wyszogrodzie. W minionych sezonach kajakarze mieli też możliwość przepłynięcia się z Bolimowa Rawką do Bzury i dalej Bzurą w stronę Sochaczewa. W tym roku to niemożliwe, bo w Rawce wody jest zbyt mało. ■



Zanim wsiądziemy do kajaka – przed startem zawsze warto wysłuchać instruktora. Taką możliwość daje udział w zorganizowanych spływach lub w spotkaniach w ramach „Wakacji z Tratwą na Fali”.

Łowicz, Miedniewice | Pielgrzymka do sanktuarium

W drodze do Matki Bożej Świętorodzinnej

Jak co roku, sierpień w diecezji łowickiej rozpoczął się od pielgrzymki oraz odpustu w sanktuarium Matki Bożej Świętorodzinnej w Miedniewicach. Uroczystości trwały przez dwa dni, 1 i 2 sierpnia.

Grupy pielgrzymów z poszczególnych części diecezji wyruszyły na szlak rano i docierały na miejsce po południu, witane przez opiekujących się sanktuarium ojców franciszkanów i parafian, którzy zadbał o przygotowanie poczęstunku, którym można było się posilić zaraz po przyjeździe, jak i przez cały czas trwania uroczystości.

Grupa Łowicka szła pod przewodnictwem ks. Sebastiana Antosika stałą trasą z bazyliki katedralnej, gdzie od 6 rano modliła się przed wyjściem na mszy świętej, a potem ulicą Klickiego, przez Zielkownicę i Bobrowniki. Ok. 10.00 grupa przekroczyła drogę krajową nr 70, by ze śpiewem i modlitwą na ustach zmierzyć do Nieborowa, a następnie dalszą drogą, przez Bolimów, do celu.

W pielgrzymce szli ludzie w bardzo różnym wieku, od dzieci po seniorów, większość stanowili ludzie młodzi i w średnim wieku. Dla bardzo wielu z nich szlak był już znajomy.

Na przykład pani Annie Tręboszce trudno zliczyć, który już raz szła w pielgrzymce do Miedniewic. Po raz czternasty jest tam razem z synem Arielem, pełniącym funkcję porządkowego, ale chodziła już dużo wcześniej. Stara się też wciągać kolejne osoby z rodziny, w tym roku miała pod opieką trójkę dzieci jej rodzeństwa, które podziwiają pozytywną energię cioci.

Tradycyjnie już grupa z Łowicza mogła liczyć na ciepłe przyjęcie w miejscowościach, przez które przechodziła. W Bolimowie tamtejsi parafianie przygoto-



Pielgrzymi w drodze z Łowicza do Miedniewic (po przekroczeniu drogi krajowej nr 70).

wali m.in. gorącą zupę. Pierwszego dnia, w dniu rocznicy wybuchu powstania warszawskiego, największą modlitw wznoszonych było za Polskę. W sposób bezpośredni o rocznicy przypomniało wycie syren strażackich podczas „godziny W”. Mszy świętej w intencji ojczyzny przewodniczył ks. bp Józef Zawitkowski, co jest już stałą tradycją. W ubiegłym roku ksiądz biskup „zaspał” – jak sam to określił, mając na myśli, że był w stanie śpiączki. Podziękował wierzącym za modlitwy w jego intencji odmówione w ubiegłym roku, także podczas pielgrzymki i odpustu w Miedniewicach, mówiąc, że to one go obudziły.

Drugiego dnia odpustu przybywały kolejne grupy pielgrzymów. Sumie przewodniczył o. Wiesław Pyzio, warszawski prowincjał ojców franciszkanów.

Tradycja pielgrzymek do sanktuarium w Miedniewicach sięga XVII wieku, w 1677 r. przechowywany tam obraz świętej rodziny został oficjalnie uznany za cudowny. Blisko 100 lat później Kapituła Watykańska wydała dekret o koronacji obrazu, a uroczystości koronacyjnej przewodniczył biskup Ignacy Kraski. ■



Tylko najpotrzebniejsze rzeczy pielgrzymi będą mieli przy sobie, reszta bagażu pojedzie samochodami.



Roztańczeni i rozśpiewani pielgrzymi z Łowicza wyruszyli na Jasną Górę.

Łowicz – Częstochowa | XXIV Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa

Na szlaku wszyscy są braćmi i siostrami

Porzucili swoje codzienne obowiązki i zmartwienia, aby po 9 dniach pieszej wędrówki dojść do Częstochowy. We wtorek, 6 sierpnia, mszą św. o godz. 7 rozpoczęła się w bazylice katedralnej Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa na Jasną Górę. Do celu dotrze w przeddzień święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowicznanin.info

Pośród pątników nie mogło zabraknąć łowickiej Grupy Zielonej z serca diecezji. Przewodnik grupy, ks. Robert Błaszczak z parafii Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu, powiedział nam, że idzie w niej ok. 80-90 osób. O tym, że ciężko jest się rozstać z kolorem zielonym, powiedział nam ks. Michał Szkuipiński, który niedawno opuścił parafię na Bratkowicach i choć szedł w pielgrzymce z Grupą Brązową, to w plecaku miał ze sobą zielony kapelusz.

Niektórzy zamierzali przejść całą trasę pielgrzymki, inni dołączyli do niej na dzień lub dwa, a jeszcze inni wzięli ze sobą rowery, by tylko odprowadzić pielgrzymów, a potem wrócić do swoich domów. Wychodząc na ulice także mieszkańcy Łowicza pożegnali pielgrzymów, a machając dodawali im otuchy na najbliższe dni wędrówki.

W tym roku pielgrzymi idą na Jasną Górę pod hasłem „Bóg jest miłością”.

W pielgrzymce biorą udział m.in. Julia Miazek i Wiktoria Zwolińska, związane ze wspólnotą Emmanuel przy parafii Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu. Obie śpiewają w scholi młodzieżowej.

– Mamy intencje, za które chcemy się modlić. Idziemy, żeby przeżyć chwilę z Jezusem! – mówi nam Julia, która na sierpniowej pielgrzymce jest po raz pierwszy, ale wcześniej trzykrotnie uczestniczyła w pielgrzymce majowej.

– Są tutaj wspaniali ludzie, dlatego niezmiernie się cieszę, że mogę z nimi być. Idziemy w gro-

nie przyjaciół, więc jest to idealny czas na zacieśnienie naszych więzi, bo na pielgrzymce nie tylko martwimy się o siebie, ale też o brata i siostrę, którzy są obok. Każdy z nas ma ten sam cel, jesteśmy mniej więcej w tym samym wieku, więc rozumiemy się idealnie – mówiła nam Wiktoria, która już po raz drugi zamierza pokonać całą trasę młodzieżowej pielgrzymki na Jasną Górę. Przekonuje, że nawet jeśli ktoś wybrał się na wędrówkę sam, to i tak znajdzie na pielgrzymim szlaku przyjaciela – Brata, bo tak się tutaj wszyscy nazywają. – Nie ważne, ile ma się lat, wszyscy są braćmi i siostrami – tłumaczy.

Na pielgrzymim szlaku wspierać się zamierza rodzeństwo z Łowicza: Wojciech i jego młodsza siostra Maria Dębska z Łowicza, którzy również idą w gronie przyjaciół. – Wojtek był w zeszłym roku, ja idę po raz pierwszy. Już dużo wcześniej myślałam o pielgrzymce, bo jest to taki rodzaj budowania wiary i ważna rzecz w życiu każdego chrześcijanina, dlatego chciałam bardzo to prze-



Nawet jeśli ktoś wybrał się w wędrówkę sam, to i tak znajdzie na pielgrzymim szlaku przyjaciela.

żyć – wyznaje Maria. Z kolei jej starszy brat powiedział nam, że idąc ponownie na pielgrzymkę ma jednocześnie intencje dziękczynne i błagalne, poza tym niedługo rozpocznie studia informatyczne, dlatego zamierza prosić o powodzenie na nich.

Na pielgrzymi szlak wyruszyli także małżonkowie Jolanta i Witold Kołodziejscy z Łowicza. W rozmowie z nami przyznali, że niosą w sercu wiele intencji, zaś większość dotyczy upraszania łask dla bliskich im osób. – Pielgrzymka wiele nam daje. Wybrał się, gdyż czujemy taką po-

trzebę – chcemy iść! – mówiła nam pani Jolanta, która z niecierpliwością czeka na moment, gdy dojdzie na Jasną Górę i wtedy powie sobie: „Daję radę!”.

Niektórzy, jak pani Teresa Frontczak z Żychlina, nazywana przez członków Grupy Cytrynowej „babcią pielgrzymkową”, idą do Częstochowy z bardzo konkretnymi intencjami. Mimo bólu kręgosłupa, idzie ona w pielgrzymce, by wypraszać łaski dla swoich dzieci, dla których będzie modlić się o dar małżeństwa i narodzin dziecka. Dla siebie też poprosi o zdrowie, ale nie zapomni także o wszystkich, którzy z nią idą lub zostali w parafii.

Wiele osób podkreślało w rozmowie z nami, że aby iść na pielgrzymkę trzeba się przygotować nie tylko duchowo, ale też dobrze ubrać i zabrać najpotrzebniejsze rzeczy. – Wygodne buty i najlepiej długie spodnie, aby chronić się przed „asfaltówką” (reakcja alergiczna). Poza tym dużo wody i nakrycie głowy – mówiły nam Julia i Wiktoria.

– Na nogach adidasy i grube skarpety, wygodne ubrania, żeby nic nie obcierało, poza tym nakrycie głowy i krem z filtrem – mówią o swoim „niezbędniku pielgrzyma” rodzeństwo Wojciech i Maria.

O tym, że w życiu nigdy nie jest za późno, aby iść na pielgrzymkę, przekonywał nas Roman Perzyński z Domaniewic, który wraz ze znajomymi zamierzał dojść do Makowa, ale w tamtym roku pokonał całą trasę pielgrzymki. – Przed chwilą rozmawialiśmy o tym, że jak człowiek był młody, to ta pielgrzymka chodziła, a my wtedy jeździliśmy na kawalerskie wypadki pod namiot i zawsze brakowało czasu, żeby się wybrać. Ale ta pielgrzymka gdzieś chodziła po głowie i przyszła, w wieku 40 plus – opowiada nam. Dodał, że podziela pogląd, że nie można stwierdzić, że „pielgrzymka jest nie dla mnie”, jeśli się na niej nigdy nie było. – Trzeba się odważyć! – przekonuje. ■



Ks. Michał Szkuipiński, choć już w innej parafii, dalej ma sentymenty do Grupy Zielonej. Na zdjęciu razem z Jolantą i Witoldem Kołodziejскими z Łowicza.



Zdjęcie przed drogą. Alumn seminarium w Łowiczu Bartek Jaska, a obok – w zielonej koszulce – Janek Strycharski.



Grupa Zielona przygotowuje się do wyjścia na szlak Młodzieżowej Pielgrzymki.



W tym roku pielgrzymi idą na Jasną Górę pod hasłem „Bóg jest miłością”.

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 16.07.2019-4.08.2019

† 16 lipca: Władysław Krawczyk I.83; Marianna Pawlina I.94.
 † 18 lipca: Zdzisław Bembenek I.61; Teresa Caban I.90.
 † 19 lipca: Marianna Rusek I.89.
 † 20 lipca: Mieczysława Rutkowska I.92; Jacek Wąsikowski I.54.
 † 21 lipca: Eligiusz Banaszczyk I.87; Zenon Piekarek I.86; Zofia Brzeska I.74; Józef Wysocki I.85; Barbara Gawinek I.72; Jerzy Szczepański I.71.
 † 23 lipca: Witold Wójcik I.71; Marianna Karasiewicz I.82.
 † 24 lipca: Genowefa Markiewicz I.83.
 † 25 lipca: Franciszek Kucharski I.64; Danuta Wróbel I.63.
 † 26 lipca: Krystyna Białas I.92; Franciszek Dudkiewicz I.76.
 † 27 lipca: Andrzej Sadowski I.76; Piotr Gajewski I. 26.
 † 29 lipca: Krzysztof Kubiak I.60.
 † 30 lipca: Krystyna Tomczak, I.79; Stanisława Grzelak, I.87.
 † 31 lipca: Józef Modzelewski, I.85; Hanna Skomiał, I.62; Joanna Janowicz-Garstka, I.59; Eugenia Pisarek, I.83; Grzegorz Piestrzeniewicz, I.45, Stryków.
 † 1 sierpnia: Maria Węglarek, I.86; Edward Sawicki, I.79.
 † 3 sierpnia: Irena Lebiada, I.88.
 † 4 sierpnia: Władysław Laskowski, I.92; Jacek Trepa, I.54.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Józef Kossowski (1934-2018)

Przez lata śpiewał w łowickich chórach i zespołach, związany był z wieloma kapelami ludowymi i zespołami folklorystycznymi, propagując i sławiąc łowicki folklor muzyczny. Nie bardzo jednak lubił gwarę i nie był typowym grajkiem, ponieważ ukończył szkołę muzyczną w klasie skrzypiec, wcześniej nauczył się na nich grać od swojej ciotki.

Józef Kossowski, rozpoznawany i nazywany, zgodnie ze swoją drugą profesją, Skrzypkiem, związany był z Łowiczem od 1975 roku tak bardzo, że aż trudno uwierzyć, że nie był łowiczanieinem z urodzenia. Urodził się 11 listopada 1934 we wsi Raków koło Skrzyszew jako młodszy syn Natalii i Tomasza, którzy żyli z pracy na roli. Zmarł 27 sierpnia 2018 roku w Warszawie. Pochowany został w Oltarzewie, skąd pochodzi rodzina jego żony.

Zamieszkał w Ożarowie Mazowieckim, gdzie poznał swoją żonę Zofię, z którą miał swoje dzieci. Wraz z żoną śpiewał w parafialnym chórze, który okazjonalnie koncertował w Oltarzewie. Zawodowo pracował najpierw w Fabryce Kabli w Ożarowie Mazowieckim, znacznie dłużej w modelarni Państwowego Instytutu Motoryzacji w Warszawie. Był jedną z osób, które pracowały nad skonstruowaniem pierwszego Papamobile – pojazdu zbudowanego dla Jana Pawła II na pierwszą jego pielgrzymkę do Polski w 1979 roku. W Łowiczu zamieszkał po rozstaniu z żoną. Z dziećmi i wnukami utrzymywał kontakt.

Grał w kapelach Andrzeja Szymańskiego, Marka Lesiaka, Daniela Boczka i Szymona Mońki. Współpracował jako muzyk z zespołami Kolejarz, Boczki Chełmońskie, Koderki, Blichowiaci, Mazovia i Ksinzoki. Wielokrotnie z sukcesem brał udział w festiwalach i konkursach w Polsce i innych krajach: w Rosji, Niemczech, Francji, Austrii, Hiszpanii, Bułgarii, na Litwie, ale też w USA – w Nowym Jorku, Pensylwanii i Kalifornii. Władze powiatu łowickiego wręczyły mu Łowicką Różę w 2014 roku, a władze Łowicza – uhonorowa-

ły go Łowicką Gwiazdą w ubiegłym roku. Niestety, została ona odsłonięta na Starym Rynku kilka dni po jego śmierci, 2 września 2018 roku.

Dla Ksinzoków to był Ktoś

Stanisław Madanowski poznał Józefa Kossowskiego przed wieloma laty, jeszcze w zespole Boczki Chełmońskie, gdy grał w kapeli Andrzeja Szymańskiego. Był bardzo znanym muzykiem, ponieważ skrzypków było mało. Pamięta, że muzyk śpiewał też utwór „Łoj ścini dąbek”. Potem, po latach, spotkali się w chórze parafialnym w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza, w którym Józef śpiewał w tenorach, a Stanisław Madanowski w basach. – Miał dość dobry głos. Lubił śpiewać i chciał się wykazać. W chórze wychodziło mu chyba trochę lepiej niż solo – uważa znany śpiewak ludowy.

Potem ich drogi znowu się splotyły, w Ksinzokach, gdzie dał się poznać jako człowiek bardzo uczynny i koleżeński. Zwracał uwagę swoim strojem – który zawsze był zadbane. Poza tradycyjnym strojem miał np. czarną kamizelkę i zapinany pas z paciorków – to nietypowe, ale ciekawe zestawienie, które się chyba sprawdzało.

Ostatnie lata związany był właśnie ze wspomnianym Zespołem Śpiewaczym Ksinzoki, do którego trafił wraz z kapelą Szymona Mońki, który był jego wychowankiem. Widać było, jak się opiekują młodymi skrzypaczkami – Weroniką Mońką i Anną Kapustą, które czasami z nim grały. Był tu jednak kimś więcej niż skrzypkiem – pełnoprawnym członkiem zespołu i przyjacielem wielu jego członków. Gdy członkowie zespo-



■ **Józef Kossowski (1934-2018)**

Urodził się w okolicach Żychlina, ale przez 43 lata związany był z Łowiczem. Wiele osób nie wiedziało, jak się nazywa, choć rozpoznawalny był dobrze, jako skrzypek grający z wieloma kapelami. Śpiewał w chórach, współpracował z zespołami muzycznymi: Boczki Chełmońskie, Kolejarz, Koderki, Masovia i Ksinzoki. Był bardzo lubiany w swoim środowisku ze względu na talent i charakter. Bezproblemowy, koleżeński, pomocny. Dzięki grze na skrzypkach objechał kawał świata. Zdobył też wiele nagród w konkursach i przeglądach.

lu spotykali się prywatnie, nigdy nie był on pomijany.

Weronika Mońka: zawsze chciałam z nim zagrać

– Od najmłodszych lat podziwiałam pana Józefa Kossowskiego grającego na skrzypkach w łowickich zespołach ludowych – wspomina skrzypaczka Weronika Mońka, absolwent-

ka Akademii Muzycznej. – Nasze pierwsze bliższe spotkanie nastąpiło wtedy, gdy wraz z rodzicami poszukiwaliśmy skrzypiec, na których mogłabym grać. Miałam wtedy 10 lat i grałam na skrzypkach o rozmiarze 2/4. Potrzebowałam większego instrumentu i takie właśnie skrzypce posiadał pan Józef, który był zafascynowany instrumentami i lutnictwem. Kupił od niego instrument, na którym grałam przez kolejne kilka lat.

W tym czasie Weronika zaczęła tańczyć w Dziecięco-Młodzieżowym Zespole Ludowym Koderki, gdzie na próbach przygotowała kapela Andrzeja Szymańskiego, z panem Józefem grającym na skrzypkach.

Od pierwszych prób była zachwycona grą skrzypka, który wszystkie utwory i suitę wykonywał z pamięci. Granie bez nut w tym czasie było dla niej czymś niewyobrażalnym. – Tańcząc na parkiecie marzyłam, aby kiedyś zasiąść obok pana Józia i zagrać u jego boku... Po około roku tak też się stało. Był to dla mnie ogromny zaszczyt móc zagrać z tak doświadczonymi muzykami. W dużej mierze to oni „zarazili” mnie trwającą do dziś ogromną miłością do muzyki ludowej.

Weronika wspomina, że pan Józef zawsze był eleganckim, niezwykle skromnym i kulturalnym mężczyzną. Udzielał jej wielu wskazówek dotyczących wykonawstwa muzyki ludowej. Zagrała wspólnie wiele koncertów, początkowo w Koderkach później w Masovii i w Ksinzokach. Kiedy chodziła do szkoły, a później studiowała na Akademii Muzycznej, zawsze interesował się co gra, z zacięciem pytał o nauczycieli i instrumenty.

– Wspominam go jako zawsze serdecznego i bardzo spokojnego człowieka, obdarzonego przepięknym głosem. Jestem niezwykle dumna, że mogłam grać u boku jednego z najbardziej doświadczonych i cenionych muzyków Ziemi Łowickiej.

Życliwy i elegancki

Przez członków zespołu nagrodzony w 2015 roku honoro-

Drogiej Koleżance
Agnieszce Grzegorek
 wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
 składają
 Zarząd Powiatu Łowickiego,
 koleżanki i koledzy ze Starostwa Powiatowego w Łowiczu

394834

Wyrazy szczerzego żalu i współczucia
Małgorzacie Trepa
 z powodu śmierci
MEŻA
 składają pracownicy
 oddziału Fizjoterapii i Rehabilitacji w Stanisławowie

394972

Wyrazy najgłębszego współczucia
koleżance Joannie Sobańskiej
 z powodu śmierci
Mamy
 składają koleżanki
 Oddziału Chorób Wewnętrznych ZOZ Łowicz

394972

REKLAMA

Firma H.Skrzydłewska tel. 42 672 33 33
 Usługi pogrzebowe Główno 42 710 71 90
 Własne krematorium Zgierz 42 717 00 00
 Międzynarodowy Transport Zmarłych www.skrzydłewska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Kompleksowe usługi pogrzebowe
 Z. STRASENBURG
 telefon całonocny: 602 13 16 98, 46 838 72 62
 ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
 WWW.ZAKLADPOGRZEBOWY.PL

38320

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba
 Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



37677

W cyklu
 Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy wspomnienia o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu z naszą redakcją w celu przygotowania

ARTYKUŁU O BLISKICH ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście Państwo w ten sposób zachować. Można też nadsyłać własne teksty wspomnieniowe. Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57, redakcja@lowiczanie.info

Redakcja

wą nagrodą, tzw. „Tyncowym Wroblim”, za wspomnianą przez Weronikę Mońkę wysoką kulturę osobistą, życzliwość, autentyczność i elegancję w prezentowaniu stroju łowickiego.

– Rodziców miałem wspianych, jak wszyscy. Posłali mnie do szkoły muzycznej, ponieważ byłem nygusem. Uważali, że jak nauczę się porządnie grać, to będę miał jak zarobić na utrzymanie – miał opowiedzieć kiedyś **Joanna Bolimowska**, która oceniła, że na pewno był zdolny i jego rodzice lub ktoś inny dostrzegł drzemający w nim potencjał muzyczny. Tych opowieści o nim samym nie było jednak wiele. Był raczej mężczyzną skrytym, nie mówił wiele o sobie.

Pani Joanna znalazła go wcześniej, z osiedla Tkaczew, na którym oboje mieszkali. Pamięta, że „Skrzypek” znany był z tego, że zawsze jest elegancki. Wiele osób zresztą tak o nim mówiło, ponieważ był najbardziej rozpoznawanym muzykiem grającym na skrzypcach. Mało kto kojarzył, że nazywa się Józef Kossowski.

Był też bardzo koleżeński i lubił być pomocny. Jak mówi pani Joanna, strach było przy nim powiedzieć, że coś się zepsuło lub coś jest komuś potrzebne, bo zaraz spieszył z pomocą, aby dać

materiał na nową bielonek (bo on ma w domu i nie jest mu potrzebny), podarować nici czy naprawić lampkę lub krzesło. Musiało mu sprawiać przyjemność gdy czuł się potrzebny.

Joanna Bolimowska jest przekonana o tym, że Józef Kossowski nie lubił gwary łowickiej. – Kiedyś zmusiliśmy go, aby zaśpiewał „Dąbka” gwara, ale nie podobało mu się to. „Dajcie mi spokój z tą gwara” – powiedział. Na płycie nagranej przez zespół Ksiazki zaśpiewał jednak właśnie ten utwór w gwarze. O dziwo nauczył się słów w gwarze.

W towarzystwie nigdy nie grał „pierwszych skrzypiec”. Raczej zachowywał się tak, jakby go nie było. Był cichy, stronił od alkoholu. Miał jednak poczucie humoru, które – jak zauważa **Teresa Cielesińska** – widoczne było w dowcipnych komentarzach. – W swoim samochodzie miał wszystko, np. nożyczki, zapasowe żarówki, szmatki. Był przygotowany na każdą okoliczność – mówi pani Teresa. O Skrzypku mówi, że to był „dusza człowiek”. Nigdy nikt nie obraził, że sprawił przykrość. Umiał się dogadać i ze starszymi, i z młodszymi. Po prostu dał się lubić.

Należał, aby wszyscy mówili mu na „ty”. Uważał, że to nie

wypada, aby w zespole mówić do kogoś na „pan”. Teresa Cielesińska przyznaje, że trudno było jej się do tego przyzwyczaić, ale w końcu i jej się udało do tego przywyknąć. Różnica wieku nie była dla niego problemem, nikogo nie traktował jak gówniarza.

– Miał piękny głos, taki czysty i dźwięczny, z takim ładnym drganiem – mówi z kolei **Urszula Okraska**. Przyznaje, że słuchając Józka można było się wzruszyć, poczuć jak ciarki przechodzą.

Pani Urszula poznała Józefa Kossowskiego wiele lat temu, jeszcze w zespole Kolejarz, ale nie pamięta czy w jego kapeli był na stałe, czy na krótko, np. na zastępstwo. W późniejszych latach pojawiał się w kapeli towarzyszącej występom zespołu Stowarzyszenia Regionalnego Wsi Urzędze „Łowiczanie”.

Jako kobieta zawsze zwracała uwagę na to, że Skrzypek był chyba pedantem. Jego bielonek i lejbiki zawsze były czyste i wyprasowane. Czy w stroju ludowym, czy w cywilnym – jak to nazwała – ładnie się nosił. I jak na muzykanta – a znała ich wielu – był bardzo spokojny. Jedyne, co mogło mu się zdarzyć, gdy usłyszał, że ktoś fałszuje, to pogroził takiej osobie smyczkiem. – W zespole

ludowym, gdzie śpiewają amatorzy, to się przecież zdarza. Żartował wtedy z nas, że muzyka nam w śpiewie nie przeszkadza...

Charakterystyczną cechą pana Józefa było też to, że bardzo dobrze tańczył, o czym wiele osób mogło się przekonać na imprezach organizowanych w Noc Sobótkową w Ostrowie, w których uczestniczył zespół.

Czy cieszył się z Gwiazdy Łowickiej? Przyjaciele są przekonani, że tak, choć informacja o tym, że ją dostanie, dotarła do niego, gdy był w szpitalu. Gdy odsłaniające były poprzednie Gwiazdy Łowickie, on zawsze był przy tym obecny, grając na skrzypcach.

Łowickie pożegnanie

Na pogrzeb Józefa Kossowskiego pojechała do Oltarzewa liczna delegacja z Łowicza, której miasto zamówiło autokar. Był w nim prawie cały zespół Ksiazki. Podczas mszy św. odprawionej w kościele przy seminarium ojców pallotynów Stanisław Madanowski zaśpiewał „Popatrz, jak szybko mija czas” i „Już opuścił tę łez dolinę”. Miesiąc później rodzina Kossowskich pożegnała panią Zofię, która została pochowana wraz z mężem. Takie było życzenie ich obojga. **mwk**



Intensywna praca przy przepakowywaniu książek w magazynie przy ul. Akademickiej w Łowiczu.

Łowicz – Soleczniki | Wielki księgozbiór Ze Słupska do Jaszun przez Łowicz

dokończenie ze str. 14

Jaszuny znajdują się w rejonie Solecznickim, z którym łowicka grupa stale współpracuje. Tamtejszy pałac Balińskich to jeden z najważniejszych zabytków regionu, bywali w nim m.in. Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki czy bracia Śniedecy. Pałac został kilka lat temu odnowiony za blisko 2,4 mln euro. Wciąż jednak nie ma biblioteki z prawdziwego zdarze-

nia, jaką szczył się przed 1939 rokiem. Oryginalny księgozbiór spalili wkraczający tam Sowieci. Z kilku tysięcy woluminów ocalało wówczas tylko dziewięć. Zawiązane przez Dariusza Mroczkę Polskie Stowarzyszenie „Rodak” na razie jest jeszcze grupą nieformalną, ale ma być zarejestrowane w ciągu najbliższych dwóch miesięcy. **tm**

WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ



Jan Tuszyński, ur. 22.07.2019 r., godz. 4.15, dł. 58 cm, waga 4.160 g, syn Marty i Piotra, zam. Osiek.



Maja Kwestarz, ur. 23.07.2019 r., godz. 11.20, dł. 54 cm, waga 3.200 g, córka Żanety i Krzysztofa, zam. Łyszkowice.



Adam Wieczorek, ur. 23.07.2019 r., godz. 20.00, dł. 56 cm, waga 3.350 g, syn Ewy i Tomasza, zam. Łowicz.



Blanka Marat, ur. 24.07.2019 r., godz. 13.30, dł. 52 cm, waga 3.040 g, córka Karoliny i Radosława, zam. Czatolin.



Antoś Bogusz, ur. 24.07.2019 r., godz. 15.20, dł. 56 cm, waga 3.360 g, syn Karoliny i Piotra, zam. Mystkowice.



Nikola Danych, ur. 29.07.2019 r., godz. 14.45, dł. 54 cm, waga 3.700 g, córka Marty i Szymona, zam. Sobota.



Patryk Grzywacz, ur. 29.07.2019 r., godz. 20.50, dł. 56 cm, waga 4.000 g, syn Agnieszki i Mateusza, zam. Bednary.



Helena Janasiak, ur. 30.07.2019 r., godz. 9.37, dł. 56 cm, waga 3.360 g, córka Doroty i Roberta, zam. Skierniewice.



Dorian Bończak, ur. 30.07.2019 r., godz. 9.45, dł. 59 cm, waga 3.500 g, syn Ewy i Pawła, zam. Łowicz.



Nikodem Majcher, ur. 30.07.2019 r., godz. 11.10, dł. 58 cm, waga 3.960 g, syn Joanny i Grzegorza, zam. Skowroda.



Andrzejewska, ur. 31.07.2019 r., godz. 13.00, dł. 56 cm, waga 3.700 g, córka Małgorzaty i Michała, zam. Łowicz.



Zofia Peško, ur. 2.08.2019 r., godz. 12.55, dł. 57cm, waga 3.680 g, córka Marty i Sylwestra, zam. Mystaków.



Hanna Dziedzic, ur. 2.08.2019 r., godz. 21.50, dł. 52 cm, waga 2.566 g, córka Barbary i Adriana, zam. Urbańszczyzna.



Filip Bieńkowski, ur. 5.08.2019 r., godz. 10.45, dł. 54 cm, waga 3.180 g, syn Pauliny i Huberta, zam. Świerżyl.



Stanisław Kubiak, ur. 6.08.2019 r., godz. 5.10, dł. 57 cm, waga 3.740 g, syn Marleny i Łukasza, zam. Ernestynów.

RZUT OKIEM POŻEGNANIE DYREKTORKI



FOT. MICHAŁ KAJAK/UG CHĄŚNO

Podczas sesji Rady Gminy Chąśno 2 sierpnia wójt, pracownicy urzędu i radni podziękowali za współpracę Dorce Osowskiej – wieloletniej dyrektor Szkoły Podstawowej im. Józefa Chełomońskiego (a do niedawna także gimnazjum) w Błędogowie. Przypomnijmy, że dyrektor Osowska rządzi placówką tylko do końca sierpnia. Funkcję pełniła przez 12 lat. **tm**

Niesułków Nabór do Lipkowiarki

Zespół Ludowy Lipkowiarka zachęca do wstąpienia w swoje szeregi. Zamiłowanie do śpiewania lub grania, a także zainteresowanie folklorem to pożądane cechy osób, których jako wokalistów i instrumentalistów poszukuje działający już od 33 lat zespół. Informacje: tel. 505-964-846. **ijs**

REKLAMA



Salon Dzieciocy

WÓZKI – FOTELIKI – ZABAWKI – AKCESORIA i wiele więcej

Profesjonalny dobór najbezpieczniejszych fotelików oraz montaż * Najlepsze marki * Najlepsze ceny



Łowicz, Al. H. Sienkiewicza 25 | Kutno, ul. Podrzeczna 9 | www.salonpeps.pl

SalonDzieciocyPEPS

salonpeps.pl

Łowicz | W rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

Najważniejsza jest wierność

Ważne słowa do zgromadzonych na cmentarzu katedralnym osób skierował proboszcz parafii katedralnej w Łowiczu ks. Robert Kwatek w czasie uroczystości w 75. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Duchowny powiedział, że wspólnym mianownikiem dla zrywu sprzed lat i dla biorących udział w uroczystościach rocznicowych jest wierność wobec Polski.

– Właśnie wierność nie pozwoliła zdezerterować, poddać się – mówił ks. Kwatek. – Wierność nie tylko wobec Polski, ale także wobec bliskich, przyjaciół, kolegów i koleżanek walczących razem z nimi. Powiedział, że właśnie to słowo i jego wartość, w którą wierzyli bohaterowie sierpnia, determinowały ich do poświęcenia, trwania w boju

mimo beznadziejnej sytuacji, dawały siłę do bohaterkich czynów. Tak samo dziś wierność sprawia, że o walczących pamiętamy, a kolejne pokolenia chcą pamiętać.

Duchowny dostrzegł też, że zagrożeniami dla pamięci o tych wydarzeniach i bohaterach są kolejne mody, którym ulega, szczególnie najmłodsze pokolenie. Proboszcz wspominał też historię ks.



Cześć mieszkańców Łowicza, którzy przyszli na uroczystości związane z wybuchem Powstania Warszawskiego.

Brunona Dąbrowskiego, obecnie księdza seniora z parafii katedralnej, który jako 9-letni chłopak doświadczył tragizmu powstania.

Organizatorem uroczystości był łowicki ratusz, burmistrz Łowicza zauważył z satysfakcją, że tegoroczne uroczystości należały do najbardziej licznych w ich siedemnastoletniej historii. Razem z pocztami sztandarowymi i delegacjami instytucji oraz organizacji społecznych pod pomnikiem Szarych Szeregów zlokalizowanym w obrębie kwatery wojennych z II wojny światowej spotkało się o godz. 17.00 1 sierpnia ponad 200 osób. Największą grupę stanowili harcerze z hufca ZHP w Łowiczu. Pod pomnikiem wartę zaciągnęli członkowie Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty.

Burmistrz, wzorem lat minionych, przypomniał tragiczne losy powstańców i ludności stolicy, która wobec toczących się walk, była wypędzana ze swego miasta przez hitlerowców, a schronienie znajdowała m.in. w Łowiczu i na Ziemi Łowickiej. Burmistrz przeczytał też fragmenty siedmiu wspomnień nastoletnich żołnierzy powstania zaczerpnięte z książki „Powstańcy” Magdaleny Łucyan.

Swoimi wspomnieniami z czasu powstania podzieliła się też z zebranymi Maria Nierobisz z Łowicza, której ojciec był powstańcem warszawskim. Jak zaznaczyła, najgorszym dla niej wspomnieniem z tego czasu było jego aresztowanie przez Niemców, którzy weszli do domu i rzucili nią, małą dziewczynką, o podłogę.

Ojciec trafił do obozu koncentracyjnego, skąd po wojnie wrócił schorowany i wycieńczony.

Trwającą około godziny uroczystość zakończyło złożenie kwiatów i zapalenie zniczy pod pomnikiem Szarych Szeregów. **tb**

Kiernoza | Kolejna książka Władysława Kacprzaka z Łowicza

Tematem było gminne szkolnictwo

Kolejną książkę poświęconą sprawom i mieszkańcom gminy Kiernoza wydał Władysław Kacprzak z Łowicza. Tym razem pochylił się nad tematem szkolnictwa. W ubiegłym roku wydał książki „Kiernoza i okolice” oraz „Gmina Pacyna”, które napisał i wydał we własnym zakresie, w liczbie po kilkaset egzemplarzy. Tak samo było i z najnowszym wydawnictwem.

Książka nosi wyjaśniający wiele tytuł „Szkolnictwo w gminie Kiernoza”. Na ponad 250 stronach wydawnictwa w formie A4 autor zawarł bardzo dużo informacji o charakterze statystycznym. Są też listy uczniów, którzy kończyli szkoły na terenie gminy Kiernoza, począwszy od lat po pierwszej wojnie światowej, życiorysy dyrektorów, opisy placówek itp. Przede wszystkim jest jednak w niej około 200 zdjęć archiwalnych, w znacznej części czarno-białych. Podkreślić warto, że książka po-

święcona jest nie tylko istniejącej dzisiaj Szkole Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Kiernozi, Młodzieżowemu Ośrodkowi Socjoterapii oraz miejscowemu przedszkolu, ale również placówkom, które już nie istnieją, np. szkołom w Wituszy, Niedzielskich, Brodnym Józefowie, Woli Stępowskiej oraz istniejącej przed laty zawodowej szkole rolniczej w Kiernozi.

Sto książek kupił od autora gmina Kiernoza, kolejne miejscowa biblioteka. Oprócz tego autor zamierza starać się o dys-

trybucję książek na większych uroczystościach, festynach itp. Był obecny np. na ostatnim Dniu Kiernozkiego Dzika. – Nad książką pracowałem od jesieni ubiegłego roku, na przykład odwiedzałem starszych nauczycieli, dużo czasu spędziłem w archiwum państwowym w Łowiczu – powiedział nam Władysław Kacprzak.

Przygotowania do napisania tej książki czynił już wcześniej. Przeszło rok temu pisaliśmy na łamach NŁ o apelu autora do osób, które mogłyby posiadać ar-



Okładka publikacji na temat szkolnictwa w gminie Kiernoza.

chiwalne zdjęcia i wiedzę na temat szkolnictwa w gminie Kiernoza. Autor przygotował wtedy plakat zachęcający do kontaktu z nim. Jak nam powiedział, odzew na plakat był raczej niewielki, ale nie był też zerowy. Do kolejnych osób udawało mu się dotrzeć „z polecenia”.

Nie było to bardzo trudne, bowiem autor jest związany z gminą więzami rodzinnymi, nie był osobą całkiem obcą. Władysław Kacprzak urodził się 1961 roku w pałacu w Kiernozi. Wtedy znajdowała się tam Izba Porodowa, działająca przy miejscowym ośrodku zdrowia. Najpierw uczył się w szkole w rodzinnej miejscowości. Później ukończył Technikum Łączności w Łęczycy, a obecnie mieszka w Łowiczu.

Jak mówi, historia interesuje go „od zawsze” – a szczególnie bliska jego sercu jest historia lokalna.

Książkę wydaną w twardej okładce, w cenie nieco ponad 30 złotych, można nabyć m.in. w bibliotece oraz Urzędzie Gminy w Kiernozi oraz bezpośrednio u autora, wcześniej umawiając się telefonicznie pod numerem 516-531-565.

Po wakacjach należy spodziewać się też spotkania autorskiego, które ma zostać zorganizowane w miejscowej bibliotece. **mak**

Kocierzew Płd.

Odpust św. Wawrzyńca

W sobotę 10 sierpnia w Kocierzewie Południowym odbędzie się odpust w parafii św. Wawrzyńca.

Msze św. będą sprawowane tego dnia w godz. 8, 10, 12 i 18, na każdej z nich homilię wygłosi o. Damian Karczmar, franciszkanin, dyrektor Radia Niepokalanów.

Główna msza św. odpustowa zostanie odprawiona o godz. 12. – Po jej zakończeniu przejdziemy w procesję, zawierzamy parafię św. Wawrzyńcowi – powiedział nam ks. Krzysztof Chmielewski, od miesiąca proboszcz parafii w Kocierzewie Płd.

Zwyczajem poprzednich lat, z okazji odpustu można się spodziewać straganów. **aa**

REKLAMA

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE S.C.

Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

GRAŻYNA LAMBERT choroby wewnętrzne
• specjalista medycyny rodzinnej

JACEK LAMBERT specjalista kardiolog
• ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
• holter ekg + holter ciśnienia
• usg serca z kolorowym dopplerem

AGNIESZKA LAMBERT-KOBACKA specjalista periodontolog
• implanty • protetyka • stomatologia zachowawcza
• endodoncja - mikroskop
• chirurgia stomatologiczna • wybielanie zębów

PRACOWNIA RTG i TOMOGRAFII 3D ZĘBÓW

www.dentystaglowno.pl | www.gabinetylekarskielowno.pl

GABINET STOMATOLOGICZNY GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN

IMPLANTY • stomatologia zachowawcza
• dziecięca • RTG • wybielanie
• protetyka • chirurgia

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

• Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
• Łowicz, ul. Iłowska 1/3 • Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
• ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

HOLLYDENT
dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

Główno ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY

GŁÓWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

GABINET STOMATOLOGICZNY PERŁOWY UŚMIECH
KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

• PROTEZY
• ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

Urszula Maciagowska-Siniarska SPECJALISTA ORTODONTA
Łowicz, ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)

wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20
tel. 46/837-28-54, 728-380-827

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
ZDJĘCIA CYFROWE:

• pantomogram • cefalometryczne

RENATA WYKRĘTOWICZ PROTEZY
EKSPRESOWE NAPRAWY

Główno - Osiny 50
tel. 607-371-781

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

PROTEZY - NAPRAWY
Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

Piłka nożna | Mecze sparingowe Łódzkiej IV Klasa

Dwie wygrane KS Kutno

KS Kutno ma za sobą już cztery sparingi. Piłkarze KS odnieśli dwa zwycięstwa – z Wisłą II Płock 6:1 oraz Andrespolią Wiśniowa Góra 5:1, doznali także dwóch porażek z Górnikiem Konin 0:2 i z Sokołem Aleksandrów Łódzki 1:3.

Drużyna KS Kutno w minionym tygodniu rozegrała kolejne mecze sparingowe. W swoim piątym meczu kontrolnym przed zbliżającym się sezonem łódzkiej IV Ligi, KS Sand-Bus Kutno rozgromił, występującego w łódzkiej Klasie Okręgowej, Orła Parzęczew 9:0. Worek z bramkami w 10. minucie otworzył Łukasz Dynel, a przed przerwą kutnianie jeszcze czterokrotnie pakowali piłkę do bramki Orła.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie i podopieczni Dominika Tomczaka praktycznie nie wypuszczali rywali poza połowę boiska. Zawodnicy KS Kutno do przerwy prowadzili 5:0. W drugiej połowie do bramki przeciwników wbił kolejne cztery gole.

Najwięcej bramek strzelił Łukasz Dynel (5), kolejne dwie Igor Świątkiewicz, po razie Kamil Wielgus i Adrian Kralkowski.

Zespół KS Kutno kolejny mecz sparingowy zagrał na wyjeździe, w sobotę 3 sierpnia, ich przeciwnikiem był zespół Orleta Aleksandrów Kujawski.



W środę piłkarze KS Kutno wysoko pokonali Orła Parzęczew w meczu sparingowym. Gospodarze wygrali aż 9:0.

sandrów Kujawski. KS wygrał z gospodarzami z Aleksandra Kujawskiego 0:4. Bramki dla KS Kutno strzelili: Łukasz Dynel (2), Tomasz Dąbrowski, Krystian Górczyński.

Ostatni zaplanowany mecz kontrolny podopieczni trenera Dominika Tomczaka zagrają w sobotę 10 sierpnia na stadionie

w Łodzi, a ich rywalem będzie ŁKS II Łódź.

Czwartoligowe rozgrywki wystartują w środę, 14 sierpnia, piłkarze KS Kutno mecz inauguracyjny zagrają w Kutnie przeciwko Włóknarzowi Żelów.

■ KS Kutno – Orzeł Parzęczew 9:0 (5:0)

Skład drużyny KS Kutno: Sokółowicz, Błażejczyk, Szarpak, Borowiec, Sobczak, Gawlik, Kowalczyk, Wielgus, Gałązka, Ostrowski, Dąbrowski, Perizok, Kralkowski, Adamczyk, Świątkiewicz, Dynel, Górczyński.

■ Orleńscy Aleksandrów Kujawski – KS Kutno 0:4 (0:1)

Piłka nożna | Okręg łódzki

Kolejna runda rozgrywek Pucharu Polski

Wszystkie mecze 2. kolejki Okręgowego Pucharu Polski rozegrane zostaną 28 sierpnia.

Pierwszy zespół KS Kutno pojedzie do Dalikowa, gdzie zmierzy się z zespołem GLKS Samów/Dalików. Z kolei rezerwy wspomnianego klubu rozegrają mecz z innym reprezentantem powiatu

kutnowskiego – Krośniewianką Krośniewice. Spotkanie to odbędzie się w Krośniewicach. Natomiast Ostrovia Ostrowy powalczą na własnym terenie z Nerem Poddębice.

Zestaw par Okręgowego Pucharu Polski:

■ Orzeł Parzęczew – Sokół Aleksandrów Łódzki

■ Victoria Rąbień – Andrespolia Wiśniowa Góra
 ■ Błękitni Dmosin – Boruta Zgierz
 ■ Ostrovia Ostrowy – Ner Poddębice
 ■ LKS Rosanów – Zjednoczeni Stryków
 ■ GLKS Sarnów/Dalików – KS Kutno
 ■ AKS SMS Łódź – Zawisza Rzgów
 ■ Włóknierz Pabianice – ŁKS II Łódź

■ Włóknierz Konstantynów Łódzki – GKS Ksawerów
 ■ LKS Gałkówki – Stal Głowno
 ■ LKS Sokół Popów – Widzew II Łódź
 ■ LKS Różyca – AMIL Łódź
 ■ Krośniewianka Krośniewice – KS II Kutno
 ■ GLKS Dłutów – PTC Pabianice
 ■ KAS Konstantynów Łódzki – Orzeł Kazimierz

PROGNOZA POGODY | 8.08.2019 – 14.08.2019

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje zatoka niżowa, od piątku skraj wyżu. Napływa bardzo ciepła masa powietrza zwrotnikowego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

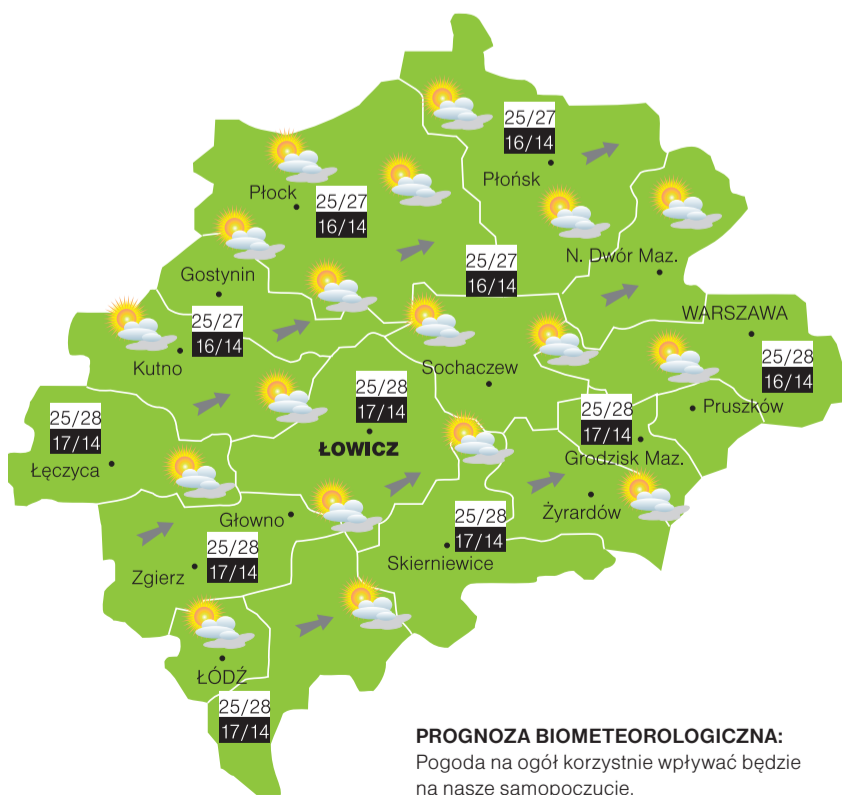
Stonoczenie, zachmurzenie małe do umiarkowanego oraz bardzo ciepło, lokalnie możliwe burze z przelotnymi opadami deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby, 3-4 m/s, w czasie burz silny i porywisty. Temp. max w dzień: + 25 st. C w czwartek do + 26 st. C w pt. Temp. min w nocy: + 15 st. C do + 14 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Stonoczenie, zachmurzenie małe, bez opadów bardzo ciepło. Widzialność dobra. Wiatr pd.-zach., 3-4 m/s. Temp. max w dzień: + 27 st. C w sobotę do + 28 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 17 st. C do + 15 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Stonoczenie, zachmurzenie małe do umiarkowanego oraz bardzo ciepło, lokalnie możliwe burze z przelotnymi opadami deszczu. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 23 st. C. Temp. min w nocy: + 15 st. C do + 13 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:
 Pogoda na ogół korzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piłka nożna | Retro Mecz

Piłkarskie Retro już w sobotę w Łowiczu

W sobotę, 10 sierpnia, w rewanżowych meczach piłki nożnej Retro Ligi spotkają się reprezentacje Łowicza i Cieszyzna.

Wydarzenie to powiązane jest ze 100-leciem Polskiego Związku Piłki Nożnej. Przed wojną PZPN był tworzony przez żołnierzy Wojska Polskiego. W strukturach związku na poziomie B-klasy (płocki okręg piłki nożnej) grali też żołnierze 10 Pułku Piechoty. W 1919 roku 10PP wyszedł z Cieszyzna i jego jeden z batalionów został zakwaterowany w Łowiczu. Retro Liga to także hołd, jaki oddajemy co roku podoficerowi 10PP, nauczycielowi w-f, wielkiemu miłośnikowi sportu Zdzisławowi Lelonkiewiczowi.

W najbliższą sobotę mecze retro rozegrane zostaną na stadio-

nie Miejskim im. 10 Pułku Piechoty przy ul. Jana Pawła II nr 3 w Łowiczu. O godzinie 15:00 wybiegną młodzi adepci piłki nożnej ze szkół Soccer Kids Łowicz i CKS Piast Cieszyń. Dzieci zagrają w strojach Reprezentacji Polski – drużyna z Cieszyzna w całości czerwonych, a młodzi piłkarze z Łowicza w biało-czerwonych.

Około godziny 17. na boisko wybiegną dorośli. W drużynie Łowicza wystąpią przedstawiciele/żołnierze 10 Opolskiej Brygady Logistycznej. Zawodnicy z Łowicza/Opola i Cieszyzna wybiegną w strojach retro Reprezentacji Polski z lat 1924-1928. To forma hołdu dla żołnierzy/piłkarzy reprezentacji w 100-lecie PZPN.

W pierwszym meczu, w Cieszyźnie, był wynik 0-0, teraz zapowiada się spora dawka emocji piłkarskich. Wstęp bezpłatny. **zt**



Reprezentacje drużyn Retro Ligi występują w strojach historycznych.

Sporty siłowe | Zawody Strongman

Konrad Karwat dwa razy na podium

Łowicki strongman w tym sezonie ma bardzo napięty kalendarz starów.

Pochodzący z Mysłakowa miłośnik sportów siłowych co weekend sprawdza się z najsilniejszymi zawodnikami z całej Polski, a przypomnijmy, że jego dotychczasowym największym sukcesem jest 4. miejsce w zawodach Arnold Classic Strongman Amateur 2019. 29 lipca we Władysławowie, nasz reprezentant zajął 4. miejsce. Mimo że nie było miejsca na podium łowiczanie był zadowolony. – Niestety byłem wykluczony z walki „w kulach” przez biceps, z którym ciągle się zma-

gam, ale nadeszła nadzieja na poprawę sytuacji. Adam Makowski, fizjoterapeuta stawiający na nogi nadmorskich gigantów pomógł również mi. Mam nadzieję, że zdrowie i forma wypracowana do USA wróci! Bo jeszcze kilka ważnych startów przede mną – mówił. Po kilku dniach regeneracji Karwat sprawdził się we Fromborku w Pucharze Polski i tu było już miejsce na podium. Puchar za trzecie miejsce dał na pewno kolejną dawkę motywacji. Dzień później Karwat pojechał do Kościerzyny, gdzie rywalizował w zawodach w parach. Razem z Tomaszem Lademannem zdobył drugą lokatę. **zt**



Konrad Karwat po drobnym urazie szybko wraca do formy.

FOT. FB/KARWAT



ORLEN

GRAJ W LOTERII

CO **3** ZDRAPKA WYGRYWA!*

888

samochodów

ponad 11 000 000
produktów VERVA



**Kup zestaw
Odbierz zdrapkę
Sprawdź, czy wygrasz**

Okres sprzedaży promocyjnej uprawniającej do otrzymania zdrapki: 23.04 – 31.12.2019 r. lub do wyczerpania puli zdrapek na poszczególnych stacjach paliw Zachowaj zdrapkę i dowód zakupu. Zgłoszenia do losowania wyjazdów na wyścigi Roberta Kubicy przyjmowane są do 02.11.2019 r. od zarejestrowanych uczestników Programu VITAY posiadających konto na: vitay.pl. Szczegóły w regulaminie na: loteria.orlen.pl. Organizator: Unique One sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

*Informacja została przygotowana w oparciu o statystyczne rozłożenie nagród w Loterii.